Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 6243. Rok XXII.

Niedziela 2. kwietnia 1922

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 20 Mk.
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 440 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 500 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . 850 Mk.

Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ul. Sokoła l. 4. (Dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.934
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 13.

Zarządzenia rządu przeciw drożyźnie.

Nowe wykopaliska w Egipcie.

1) Trzy trumny sarkofagu, zawierającego mumię królowej Aashait, 2) Teren w okolicy Teb, na którym zostały dokonane wykopaliska, 3) Sarkofag królowej Aashait w całości.

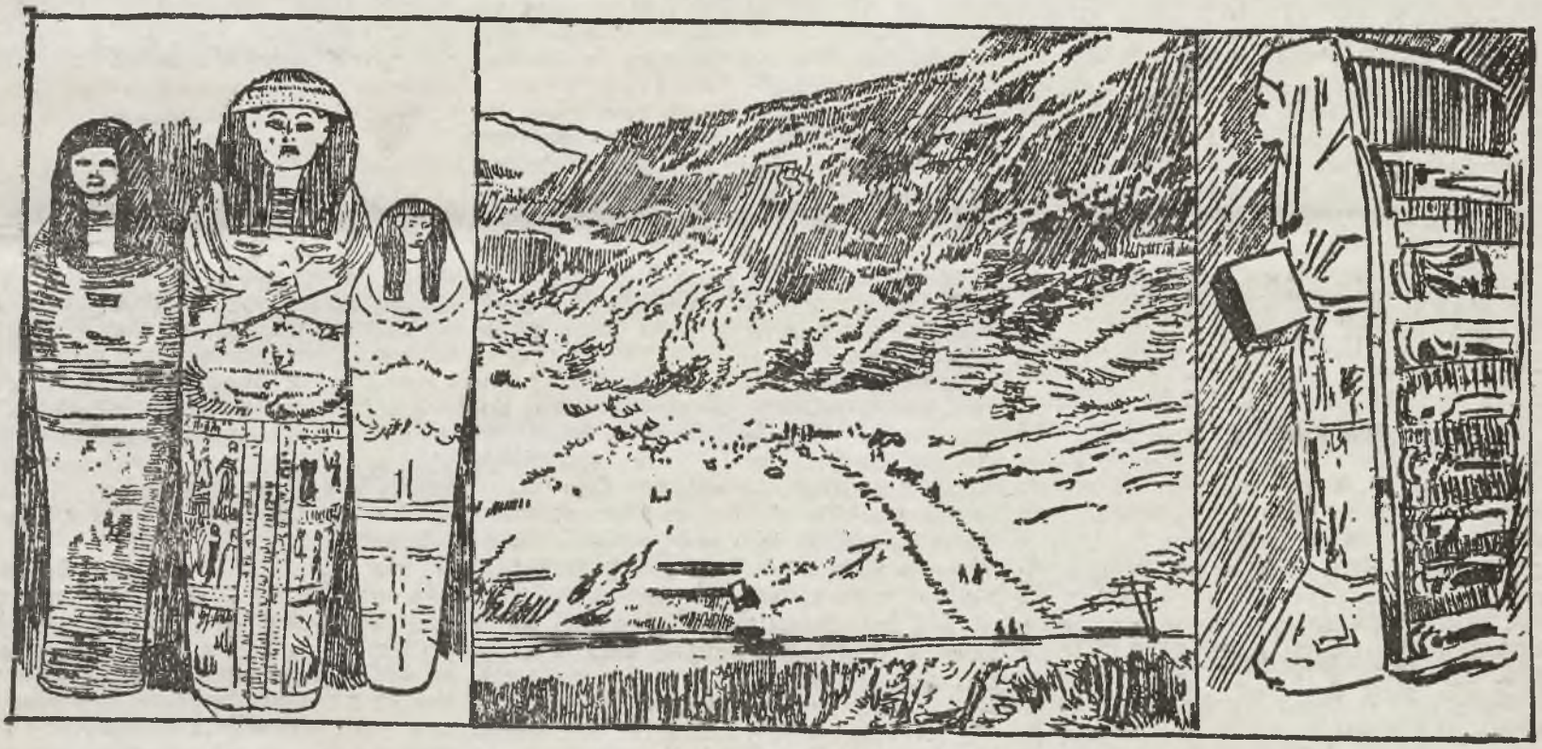

(p) „Metropolitan Muzeum ofart" w New-Yorku utrzymuje w dolinie Wilu ekspedycję archeologiczną, która w ostatnich czasach dokonała w okolicy Teb doniosłych odkryć sztuki egipskiej, datującego się z przed 4 tysięcy lat przed Chrystusem.

W skale pustynnej odkryto płyty kamienne, które zakrywały wejście do grobowców. Znaleziono tam sarkofagi królowej Aashait i Mait, małżonek Mentuhotepa III, twórcy nieskończonej piramidy, którą odkryto w pobliżu pod ubogą wioską fellahów.

Baczność! Baczność!

krawcy-krawczynie

otrzymałem nowe figury (manekiny) na sezon letni i sprzedaję po bardzo nisk. cenach.

H. Riffel, Lwów Bożnicza 18

5008

Postanowienia rządu przeciw drożyźnie.

Wstrzymanie eksportu zboża i bydła.

WARSZAWA. (Pat.) Rada ministrów na posiedzeniu 30. marca b. r. postanowiła zakazać wywozu zboża, jego przetworów, bydła, nie oczyszczonej skóry, mięsa, tłuszczu i nabiału, oprócz przyznanego już na wywóz w kwietniu kontyngentu 100 wagonów jaj, zorganizować objazdowe komisje rewizyjne dla kontrolowania, jak zarządzenia te będą na granicy wykonywane, wezwać ministra sprawiedliwości i ministra spraw wewn. do przedłożenia w ciągu dwóch tygodni danych co do zarządzeń przeciw winnym uprawiania lichwy żywnościowej, oraz ministra spraw wewn., aby zwrócił się do samorządów z poleceniem przestrzegania uchwał komisji dla ustanawiania cen.

Po exposé ministra Michalskiego

(Korespondencya własna „Wieku Nowego")

Warszawa, 29 marca 1922.

Ekspose ministra Michalskiego było po załatwieniu sprawy wileńskiej największym wydarzeniem doby obecnej. Jeśli się zważy że rząd obecny tworzony był pod znakiem sanacyi finansów, a p. Michalski uważany był za tego, który ten skarb ma uzdrowić, to nic dziwnego, że na wywody jego czekano z niepokojem.

Wytrawni znawcy twierdzą, że problem sanacyi skarbu polskiego bynajmniej zawiłym nie jest, że nie wymaga jakichś arcytrudnych operacyi, lecz trochę zdrowego rozsądku i wielkiej energii w działaniu. To też p. Michalski brany był w rachubę nie jako jakiś geniusz finansista, lecz jako człowiek zdrowo myślący, jasno patrzący w przyszłość i pełen energii w działaniu. Jako taki przedstawił się też w swoiem ekspose, które zresztą żadnych niespodzianek nie zawierało, ani in plus ani in minus.

Jeśli chodzi o sam ton przemówienia, to stwierdzić należy, że sposób mówienia p. Michalskiego nie odbiega zbyt od sposobu p. Wład. Grabskiego, czyli ma pewną nutę wiecowo-kaznodziejską, która może w tym Sejmie ze względów pedagogicznych jest bardzo potrzebną i okrasza suche zestawienie cyfrowe. Nie zmienia jednak ton taki w parlamentach zachodu musiałaby budzić pewien nawet może niesmak.

Przemówienie p. Michalskiego wypadło na czas kiedy zagranica znowu objawiła większe zainteresowanie Polską, kiedy ufność Anglii do Polski wzrasta, i to tak dalece, że Anglia obiecuje — podobnoś — Polsce największy kredyt, jaki kiedykolwiek jakiemuś państwu udzieliła. Z drugiej strony wszelako na szpaltach „Temps" odsłonięty został projekt narzucenia Polsce kontroli finansowej.

W tej więc ważnej chwili, ważnej także ze względu na konferencyę w Genui zabrał głos polski minister skarbu, by dać niejako do zrozumienia chcącym ratować Polskę że idzie ona ku dobremu, a tym, którzy ją chcą kontrolować, że sama się kontroluje bardzo skrupulatnie i uważnie.

P. Michalski sprawę przedstawił otwarcie i szczerze, jasno i bez ogródek.

By ułatwić posłom zoryentowanie się w zawiłej gmatwaninie budżetowej, rozdał im minister po trzy księgi: żółtą, zawierającą wydatki i dochody od 19 stycznia 1917 do końca 1921 r., niebieską, zawierającą zestawienie długów i gwarancyi finansowych Polski z końca 1921 r. i szarą, zawierającą bilans zagranicznego handlu Polski. Wraz z preliminarzem na rok przyszły są te trzy księgi dziełem ogromnej pracy i olbrzymiego wysiłku, a dla p. Michalskiego bardzo chlubnem świadectwem energii.

Każdy więc teraz może kartkować w księdze finansów państwa i mieć wgląd w jego sprawy finansowe, około których rozdmuchała wroga propaganda ogrom wieści hiobowych.

Deficyt stutrzydziestu miliardów marek, zestawiony z deficytem Francyi za rok ubiegły (ponad trzy miliardy franków) jest — licząc „po kursie" — dziewięć razy mniejszy, Minister Michalski nie bez racyi podał jako jedną z przyczyn deficytu likwidacyę wojny światowej. Niewątpliwie jedną z przyczyn był też etatyzm, kwitnący zwłaszcza za rządów p. Wł. Grabskiego, systemu, któremu już poprzednik p. Michalskiego próbował wypowiedzieć wojnę. P. Michalski ma zamiar wycofać państwo z udziału w przedsiębiorstwach deficytowych.

Oczywiście, że hasłem p. Michalskiego jest walka z deficytem. Środkami tej walki mają być wzmożenie wytwórczości krajowej, oszczędności, no i podatki. Co do tych ostatnich, to minister Michalski zaznaczył wyraźnie, że Polska jest państwem, w którem podatki są najniższe, a zaborom płaciliśmy więcej, niż dziś płacimy własnemu państwu!

M.

Kronika tygodniowa.

Lwów, 1 kwietnia.

Ostatnie dwa tygodnie przeżyliśmy pod znakiem strajku — więc i kronikarz mimowoli próżnował, a dziś nagromadziło mu się tyle materyału, że z trudnością będzie mógł się uporać z tem wszystkiem.

Dzięki zapowiedzianej, odwołanej i odraczanej konferencyi w Genui, na której ma być definitywnie orzeczone powszechne rozbrojenie ludów Europy poczyna się ta staruszka usposabiać. Powstańcy albańscy zajęli Durazzo i część Tirany, zaś rząd tamteszy uciekł do Elbassanu, na froncie grecko-tureckim panuje w odcinku Eski Szabu żywa działalność bojowa, w Belfaście w Irlandyi rzucono bomby i przyszło do żywej strzelaniny, w Zofii wrzucono do ogrodu poselstwa amerykańskiego granaty ręczne, wśród Węgrów Czechosłowackich zauważyć się daje w ostatnich dniach silne wrzenie. Cziczerin pisze noty do naszego Ministeryum spraw zewnętrznych zaś Trocki zapowiada na wiosnę uroczyście swą wizytę w Bukareszcie i Warszawie na czele paru miljonów krasnoarmiejców.

Zdaniem moiem, nie można tej ostatniej odwiedzinicy brać na seryo. Do wiosny jeszcze w Rosyi daleko bardzo i jest nadzieja, że przy panującem tam ludożerstwie armia p. Trockiego pozjada się nawzajem wraz z Naczelnym Wodzem.

W każdym razie pewnem jest, że Zakłady pogrzebowe zwinęły dziś w Rosyi zupełnie swą działalność, że zakochani nie pożerają się tam, tak jak we Lwowie, jedynie wzrokiem, lecz każdy z wolnych obywateli grzebie towarzyszy bezpłatnie w żołądku. Anglia nie chce głodującym okolicom udzielić dalszej pomocy, a to z tego powodu, że wysłana ekspedycya ratunkowa Czerwon. Krzyża wraz z siostrami, lekarzami, olbrzymimi żywności i medykamentów została nietylko doszczętnie zjedzona, ale nadto mieli bolszewicy czelność domagać się od rządu angielskiego by do przyszłych ekspedycyi Czerwonego Krzyża nie dodawał sióstr pochodzenia angielskiego, ponieważ jako nadzwyczajnie chude, łykowate i niestrawne, stanowią bardzo lichą pomoc dla głodujących..

We Lwowie uchwalono podwyżkę taryfy tramwajowej. Mają Lwowiacy szczęście, że nie jestem prezydentem miasta. Podwyższyłbym nietylko ceny biletów jazdy w dwójnasób, lecz nadto wprowadziłbym od każdego biletu tramwajowego opłatę dodatkową. — Z tej samej racyi, dla której Magistrat pobiera opłaty od biletów kino-teatralnych, od biletów wstępu na reduty, zabawy taneczne i koncerta. Boć chyba jazdę tramwajem poczytać należy nie do przyjemności, ale wprost do rozkoszy.

Zupełnie z tej samej przyczyny opodatkowano w Czechach nietylko graczy kawiarnianych, ale i ich nieodstępnych towarzyszów panów kibiców. Nietykalnych kibiców, którzy wpatrzeni nieruchomo w grę zupełnie obcych im ludzi, potrafią przesiedzieć przez 10 godzin w kawiarni bez wydania choćby złamanego szeląga na cechę. Usłużnych, skromnych a milczących jak grób, zaś wściekłych, gdy partner, któremu mają zaszczyt kibicować źle zagrał. Kibiców, dla których koroną zaszczytów jest, gdy któryś z partnerów zmuszony nagłą potrzebą do opuszczenia stołka karcianego, powierzy mu swą talię kart i prosi o zastępstwo.

I tych biednych kibiców opodatkowano, motywując to tem, że i oni mają przyjemność i to nawet większą, aniżeli gracze, albowiem nic sami nie ryzykują. Poddaję tę nową ustawę czeską pod rozwagę pana Ministra skarbu i równocześnie zwracam uwagę, że z tej samej przyczyny należałoby również i u nas opodatkować słuchaczy placmuzyk i capstrzyków, parki zakochanych, gruchające na ławeczkach w ogrodzie Pojezuickim, jakoteż przyjaciół domu. Ci ostatni bowiem najwięcej podobieństwa mają z kibicami.

Ku niemałemu zmartwieniu kamieniczników przyniosły dzienniki wiadomość, że zanosi się poważnie na zmianę ustawy o ochronie lokatorów. Czynsz zasadniczy z roku 1914 ma być 45 do 85 krotnie podwyższony. Natomiast z radością powitano tę ustawę w kołach stanu średniego i urzędników. Tym ostatnim zdejmuje Rząd uchwaleniem tego projektu kłopot z głowy co począć mają z nadwyżką swej pensyi. Zwłaszcza w ostatnich czasach, kiedy wskutek podwyższenia się kursu naszej marki z łatwością opędzić mogli z pensyi jednomiesięcznej wydatki za pół roku. Dotychczasowe zaś wszelkie nalegania na gospodarzy by raczyli przyjąć jakąkolwiek podwyżkę czynszu, natrafiały na opór. Zacni kamienicznicy odrzucali stale prośby lokatorów, a odmowę swą motywowali słusznie tem, że przecie wartość realności poszła w czasie wojny o kilka tysięcy razy w górę, zaś pensye urzędników ledwie o kilkaset razy. Obecnie jednak dzięki nowej ustawie będą mieli za sobą lokatorzy prawo. — Zmusić będą mogli opornego kamienicznika do przyjęcia podwyżki czynszu, oporni zaś kamienicznicy podlegać będą surowej karze.

Bardzo rozsądnie rozwiązało kwestyę mieszkaniową dla urzędników krakowskie Towarzystwo Osiedli Urzędniczych. Każdy z

Lwów w cyfrach ostatniego spisu ludności.

(st.). Prof. dr. Zbigniew Pazdro zamieścił wczoraj w „Słowie Polskiem" bardzo ciekawy artykuł, dotyczący ostatniego spisu ludności we Lwowie. Podajemy z niego kilka ustępów i cyfr godnych zainteresowania szerokich kół polskiego społeczeństwa.

Ludność obecna we Lwowie w dniu spisu (30 września 1921) liczyła 219.467 głów, uwzględniając w tem tylko ludność cywilną bez wojska. Wzrost ludności charakteryzują np. następujące cyfry: W roku 1880 ludność cywilna Lwowa liczyła 103.422 głów, w roku 1900 — 149.544 głów, w roku 1920 — 195.796 głów, zaś w roku 1921 — 219.467 głów.

Mały, bo tylko 12 proc. wynoszący przyrost ludności w ostatnim 11-leciu tłumaczy się naturalnie stosunkami wojennymi. Stosunek płci do siebie ulega w ostatnich latach we Lwowie ciekawej zmianie. Dawniej ludność żeńska przewyższała liczebnie ludność męską. We Lwowie w roku 1910 przypadało na 100 mężczyzn 112 kobiet. Wskutek wojny — z przyczyn łatwo zrozumiałych — wszędzie stosunek ten pogorszył się na niekorzyść kobiet.

Ostatni spis wykazał we Lwowie mężczyzn 99.287, kobiet 120.180, czyli obecnie przypada na 100 mężczyzn 121 kobiet.

We Lwowie najniekorzystniej przedstawia się ten stosunek wśród ludności rzymsko katolickiej: na 100 mężczyzn wypada 130 kobiet, najkorzystniej wśród ludności żydowskiej: na 100 mężczyzn 110 kobiet. Z tego wynika, że ta ostatnia grupa miała najmniejsze straty wojenne.

Ludność według wyznania

daje następujący obraz:

Wyznanie rzymsko - kat. 112.578, czyli 51.3 procent, grecko - kat. 26.627 czyli 12.1 procent, mojżeszowe 76.890 czyli 35.2 proc., inne 3.372 czyli 1.6 proc.

W składzie wyznaniowym ludności Lwowa zaszły w okresie wojny (w związku z nią zmiany głębokie i doniosłe.

a) Ludność rzymsko kat. liczyła w roku 1910 101.267 osób, w roku 1921 — 112.578 osób, przyrost 11.311 czyli 11.1 pr.

Udział procentowy tej ludności wynosił w roku 1910 51.7 procent, obecnie 51.3 procent.

Ludność grecko - katolicka liczyła w roku 1910 34.454 osób, w roku 1921 — 26.627 osób — ubytek 7.827 czyli 22.7 proc.

Wskutek tego udział procentowy tej ludności zmniejszył się z 17.6 proc. (1910) na 12.1 proc. (1921).

c) Ludność żydowska liczyła (w roku 1910 56.751 osób. w roku 1921 76.890 osób, przyrost 20.139 czyli 35.4 pr.

Jej udział w całem zaludnieniu miasta poprawił się znacznie gdyż wynosi obecnie 35 procent, podczas gdy przed 11 laty wynosił niecałe 29 procent.

Wypływają z tego następujące wnioski.

1. Najwyższy przyrost zarówno bezwzględny jak i względny wykazuje ludność żydowska.

2. Ludność rzymsko - katolicka wykazuje w cyfrach bezwzględnych skromny przyrost (11,000 osób), o połowę mniejszy niż w poprzedniem dziesięcioleciu i prawie o połowę mniejszy niż u ludności żydowskiej.

3. Ludność grecko - katolicka wykazuje ubytek bezwzględny. Jej strata wynosi przeszło piątą część poprzedniego stanu. Wskutek tego pogorszył się też jej udział procentowy.

Ludność według języka ojczystego

daje obraz następujący: Język polski 140.032 osób czyli 63.8 procent, ruski 19.432 czyli 8.9 procent, żydowski 56.933 czyli 25.9 procent, inne 1.544 czyli 1.4 procent, razem 219.467 osób, czyli 100.0 procent.

Zestawienie wyników spisu z roku 1910 i z roku 1921 przedstawia się następująco: Język polski r. 1910 175.560, zaś w roku 1921 140.032, ruski 21,780. obecnie 19.432, żydowski nic, obecnie 56.933, inne 6.825, obecnie 3.070.

Przyczyną tych zmian na niekorzyść języka polskiego jest fakt, że przy spisie austr. pytano o język towarzyski, obecnie żąda się deklaracyi co do języka ojczystego. Nadto w Austryi nie wolno było podawać języka żydowskiego, jako ojczystego, wobec czego w roku 1910 żaden z żydów go nie podał, obecnie zaś wystąpiło odrazu aż 57.000 narodowców żydowskich z podaniem tego języka jako ojczystego. Dawniej zgłaszali oni z konieczności język polski jako „Umgangssprache" i stąd to pochodziła w roku 1910 taka duża liczba osób, zgłaszających język polski przy spisie.

Dla ostrożności dodaje jeszcze profesor Pazdro kilka uwag:

Przy austryackim spisie pytano o język (towarzyski) jedynie obywateli państwa, Obecnie w Polsce pytano o język (ojczysty) zarówno obywateli państwa. jak i cudzoziemców. Wreszcie w cyfrach dla roku 1910 mieszczą się dane dla ludności cywilnej i wojskowej. dla r. 1921 zaś tylko dla ludności cywilnej.

Z tych wszystkich przyczyn powyższe dane językowe nie dają się porównać i wszelkie wnioski wysnute z ich porównania będą fałszywe. Dane językowe można analizować — zdaniem prof. Pazdry — tylko w obrębie ostatniego (polskiego) spisu.

---

członków tego Towarzystwa otrzymać może własny domek z ogródkiem tylko za trzy miliony marek pol. Ponieważ zaś nie ma dziś chyba w Polsce urzędnika, któryby sobie tak skromnej sumki jak 3 miliony nie uciułał, kwestya braku mieszkań zniknie w Krakowie z porządku dziennego.

Dzięki awanturze endeckiej w sprawie Wilna dostaliśmy nowy stary Rząd Ponikowskiego.

Panowie z pod znaku narodowej demokracyi przypominają mi żywo niegrzeczne dzieci, które z powodu niesforności skarcone i postawione do kąta, postanawiają wypłatać rodzicom srogiego figla.

Udają, że im obiad nie smakuje. Rozumni rodzice nie nalegają na dzieci, by jadły. — Owszem, zabierają jedzenie z przed nosa do kuchni z powrotem. Dzieciaki pszczą z głodu, ale wstydzą się płakać.

Na podwieczorek dostają dzieci obiad którym w południe wzgardziły. Tylko nie tak świeży, lecz odgrzewany.

Obiad smakuje im teraz nadzwyczajnie. Jota w jotę miała się rzecz z narodową demokracyą.

Dla urojonych krzywd nie smakował im zamało narodowy poprzedni Rząd do tego stopnia, że musiał im zniknąć na parę dni z oczu. Dziś, kiedy dostali stary Rząd z powrotem, są zadowoleni, a narzekają tylko, że zasiadają w nim sami technicy. Mojem zdaniem, nie zaszkodziłoby gdyby szeregi partyi endeckiej składały się choćby z samych geometrów, wtedy bodaj potrafiliby może zachować w swej polityce należytą miarę i nie przeżywalibyśmy dzięki tej partyi rocznie aż 365 Prima Aprilisów. **Roli.**

Ekspresjonizm na scenie.

(„Ulica dziwna" K. A. Czyżowskiego).

Warszawa, w marcu.

Dobrze się wiedzie młodej poezyi polskiej. Coraz nowe tomiki osiadają na półkach księgarskich, numery „Skamandra" coraz szerzej się rozchodzą, imprezy satyrycznej natury, jak Szopka w cukierni Ziemiańskiej, napełniają po brzegi mieszki poetów, wreszcie jeden z teatrów miejskich w najpiękniejszej szacie scenicznej, na jaką stać reżysera i dekoratora pokazuje stolicy dzieło ekspresyonizmu ostatniej doby.

Tym protektorem młodych kierunków, opiekunem śmiałych, choć lekkomyślnych prób jest „Reduta", teatr prowadzony przez Osterwę w salach redutowych teatru Wielkiego. W nim debiutował dnia 23 lutego br. ekspresyonizm polski w postaci: „Ulicy dziwnej" dramatu w 3 aktach Kazimierza Andrzeja Czyżowskiego.

Premiera odbyła się bezpłatnie. Na uroczyste, imienne zaproszenie stawili się poważni goście w liczbie znacznie przewyższającej ilość miejsc siedzących, prawie cały warszawski świat naukowo - literacko - artystyczny okazał zainteresowanie dla tego eksperymentu.

Eksperyment był rzeczywiście ciekawy. Najmniejszą rolę odegrał w nim dramat, największą reżyser (Adam Dobrodzicki). Dramat nie odznacza się żadnym nowym pomysłem, niestety budzi nawet pewne reminiscencye z Wyspiańskiego, z Hamleta i innych dzieł. Jak ludzie zwykle wywołują duchy, tak duchy w dramacie wywołują ludzi. Zjawiają się owi zahypnotyzowani „ludzie" i obnażają przed widzem swe typowe, strasznie banalne dusze. Zaczyna więc kontrabasista paskarz, który się na dostawach dorobił kamienicy (taki pan nie powinienby wychodzić poza ramy farsy), dalej burmistrz, który głowę i usta ma kodeksami napchane, ale któremu brak prawdziwej sprawiedliwości w sercu, dalej dziewka, która miłość swą sprzedaje, kuplerka, która ten

handel ułatwia, wreszcie szlifierz, który noże ostrzy do mordów. Towarzystwo znane i nieciekawe. Nic się właściwie nie dzieje punktem kulminacyjnym akcyi jest gra w kości pomiędzy szlifierzem i Andrzejem (coś jakby główny bohater) o wór, zawierający narzędzia ludzkiej podłości i dowody słabości ludzkiej i umowa, mocą której Andrzejowi wolno przez trzy tygodnie korzystać ze skarbów, ukrytych w worze w zamian za czwarty tydzień, w którym zobowiązuje się służyć szlifierzowi. To zaprzedanie się dyabłu, choć w pomyśle też nie nowe, mogło było pchnąć akcyę na nowe tory. Do tego nie chciał doprowadzić autor, urwał myśl i w III. akcie przy pomocy tłumu jak zawsze niesprawiedliwego i nielogicznego dramat kilkoma pociągnięciami pióra zakończył.

Tyle dał autor. W myśl teoryi ekspresyonizmu wystrzegał się wszelkiej indywidualizacyi osób, bał się jak ognia różnorodności ubrań, nazwisk, szczegółów.

Tylko to, co ludzkie, ogólno ludzkie, wszech ludzkie godne jest sztuki. Ale także symbole najogólniejsze mało mają treści i dużo dramatów się z nich nie zbuduje. Źródło to płytkie i nie starczy na długo.

Reżyser w teatrze futurystycznym ma nieograniczone pole do działania. Bądź co bądź symbole nie mogą chodzić bez szaty, ta szata jest dziełem reżysera, który staje się przedewszystkiem malarzem. I tu leży największa, a może i jedyna zaleta teatru ekspresyonistycznego. Scena staje się żyjącym obrazem. Nie chodzi o przepych jej urządzenia, o naturalistyczną jej budowę, tworzy się z niej jednolity obraz, malowany wielkopłaszczyznowemi dekoracyami, malowany postaciami ludzkiemi bez szminek i żurnalowych tualet.

Ruchy aktorów są doskonale opracowane i sharmonizowane, co naturalnie wymaga ogromnego wkładu pracy, ale co sprawia, że w każdej chwili całość przeniesiona na płótno dawałaby dzieło pełne malarskich wartości.

W „Ulicy dziwnej" jest kilka scen w pierwszym i drugim akcie pod którymi reżyser może się podpisać pełnem nazwiskiem z dopiskiem „pinxit".

Eksperyment p. Dobrodzickiego poszedł nietylko w kierunku malarskim. Pragnął on wydobyć nowe efekty słuchowe. Aktorzy wykrzykiwali więc twardo, skandowali Czy żydowskiego jak Homera, akcentowali prawie ciągle ostatnią zgłoskę, rozrywali słowa. — Dużo włożyli w te usiłowania dobrej woli i trudu, ale spotkali się z małem uznaniem. Młodzi wstrzymywali się z sądem w obawie, aby nie uchodzić za zacofanych, ale starsi szczerze okazywali dobry humor w jaki ich te próby wprawiały.

Wanda Łempicka.

Zbierajcie złoto i srebro na Skarb Polski. Zbiórkę zajmuje się Narod. Org. Kobiet, Lwów, ul. Ossolińskich l. 11.

Poszukują pracy zdemobilizowani oficerowie następujących zawodów:

L. 8985/I z wyższą szkołą handlową, językiem angielskim i hiszpańskim.

L. 9444/I — z wyższą szkołą handlową, językiem rosyjskim, niemieckim, francuskim, z praktyką w banku.

L. 20489/I — b. słuchacz wyższej szkoły handlowej w Liege (Belgia), posiadający języki obce: francuski, niemiecki, angielski i rosyjski, b. kuryer dyplomatyczny Sztabu Gener. i M. S. Zagr., mający rozległe stosunki w polskich placówkach zagranicznych w całej Europie.

L. 676/I — z kursem buchalteryi i językami: angielskim, francuskim, niemieckim i ukraińskim.

L. 2319/III — z kursami Chankowskiego i kilkuletnią praktyką buchalteryjną.

Inżynierowie:

L. 1047/I — z praktyką przy budowie kolei Sochaczew — Modlin.

L. 679/I — z ukończoną politechniką we Lwowie, dwoma ukończonymi egzaminami państwowemi oraz długoletnią praktyką.

L. 10652/I — z politechniką w Petersburgu, b. zarządca przedsiębierstwa technicznego tamże, oraz gruntowną znajomością fabrycznej i handlowej księgowości.

L. 371/I — z politechniką w Winterthur i Arnstadt, z praktyką w laboratoryum chemicznem m. Warszawy i Minist. Roln.

L. 37/XIII — z politechniką wiedeńską i 5 letnią praktyką.

L. 110/VIII — inżynier kultury, były asystent przy wydziale budowy dróg wodnych.

Technicy.

L. 9183/I — z szkołą Wawelberga i praktyką w elektrowni warsz.

L. 9451/I — z 4 semestrami politechniki warszawskiej i praktyką w cukrownictwie.

L. 9705/I — z szkołą w Ekaterynosławiu i z praktyką w fabryce metalurgicznej tamże.

L. 8808/I — z politechniką w Petersburgu i z praktyką w Zarządzie komunikacyi wodnej.

L. 10644/I — z średnią szkołą techniczną, wydział chemji.

L. 422/I — budowniczy młynów poszukuje budowę, remont młynów lub zarząd administracyjny i techniczny, przeważnie młynów walcowych.

Mechanicy:

L. 9916/I — z kursem samochodowym w Petersburgu.

L. 9945/I — z szkołą mechaniczno-cukrowniczą w Kijowie.

Rolnicy:

L. 379/I — z akademią rolniczą w Puławach i 12 - letnią praktyką.

Nadto wielu rolników z praktyką, ale bez fachowych studyów.

Leśnicy:

L. 35/IV — z egzaminem państwowym leśnym i 10 - letnią praktyką na Pomorzu.

Prawnicy:

L. 138/VIII — z 1 egzaminem absolutoryum praw i kursem handlowym.

L. 142/VIII — z absolutoryum i 1 egzaminem z miesięczną praktyką w aprowizacyi.

L. 161/VIII — doktorat prawa na uniwersytecie lwowskim, 3 egz. państwowe, z językami niemieckim i ukraińskim.

Nadto w większej liczbie: **biuraliści — akademicy.**

Zgłoszenia wolnych posad dla powyższych kandydatów wraz z dokładnem podaniem wymagań i warunków wynagrodzenia — uprasza się nadsyłać do „Oddziału Pomocy dla Zdemobilizowanych Oficerów", Warszawa, pl. Napoleona (Warecki) 10, Tel. 153—34 względnie do Ekspozytury Referatu Pomocy — Lwów, Rutowskiego 11 II. p., — powołując się na powyższe liczby rejestracyjne.

C. d. n.

PORADNIK „WIEKU NOWEGO"

73 (61) P. M. K. Lwów. Odpowiedź listowna w Administracyi.

74 (64) Heraklit: Nie odpowiada warunkom Poradnika. Wszak to ani sprawa administracyjna, ani skarbowa, a w tych tylko Poradnik służy.

75 (59) K. Z. 25 Lwów, Pańska. Proszę spróbować zwrócić się do Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Warszawie lub do Ministerstwa spraw zagranicznych. W każdym razie musieliby Panowie dokładnie oznaczyć czego i ile Panowie żądacie.

76 (57) Leokadja — Kleparów. Odnośne podania miały być wnoszone do tych władz naczelnych tutejszych, w których służyli funkcyonaryusze, po których się pensya należy. Te władze zaś po rozpatrzeniu przesłać miały te podania wraz ze swą opinią do tut. Izby Skarbowej, która wystawia asygnaty. Jak nas tam informowano, sprawy te załatwia się tam z pospiechem możliwym w miarę jak wpływają.

77 (60) Nauczycielka chcąca wyjść za mąż za kapłana. Nie odpowiada warunkom Poradnika.

78 (62) Mechanik W. E. Przedsiębiorcom, którzy dopiero w r. 1921 otworzyli przedsiębierstwa swe, wymierza się daninę, a oblicza się ją w sposób następujący: całoroczną kwotę podatku zarobkowego wraz z dodatkiem wojennym mnoży się przez 40, a następnie dzieli przez 6. Kwotę jaka z tego wyjdzie, jest kwotą daniny.

79 (63) Przyszłość. Prosimy o adres i nazwisko, anonimy wykluczone są od porady.

80. Kat. Gilewicz. Ze sprawą swą zechce się Pani zwrócić do Polskiego Czerwonego Krzyża we Lwowie ul. Bielowskiego 6.

81. K. Hlamssalowa, Kołomyja. Odpowiedzieliśmy jeszcze 5 marca, że sprawa nie nadaje się wcale do traktowania w Poradniku.

Sprostowanie, które niczego nie prostuje.

Najwięcej giętkim ze wszystkich paragrafów jest niewątpliwie par. 19 ust. pras. Używają go też ze skutkiem zręczni adwokaci, aby czarne przedstawić białem i na odwrót. Tak właśnie się miała rzecz ze sprostowaniem kupca p. Litwinowicza, które pod przymusem par. 19. pomieściliśmy w onegdajszym numerze a z którego miało wynikać, że krzywda dotknęła nie kupującą panią rektorową G., ale kupca, żądającego za metr tego samego towaru w ciągu jednej doby o 3000 mkp. więcej, z tym wyraźnie przez niego podanym motywem, iż „towar drożeje z godziny na godzinę".

Sprawą tą bylibyśmy nie zajmowali się więcej, gdyby p. L. poprzestał był na owem sprostowaniu, w którem, tłómacząc się pomyłką subjekta, siebie samego przedstawia jako ofirę. Stało się jednak inaczej. W pewnem pisemku, przedłużającem z dnia na dzień swój suchotniczy żywot naciąganiem specyalnie kupców, pojawiła się — nie pierwsza zresztą i zapewne nie ostatnia za-

kowska napaść na nas z powodu poruszenia tej sprawy.

I znowu — jak tyle razy — przeszlibyśmy nad tym wybrykiem łobuza dziennikarskiego do porządku dziennego, gdyby nie chodziło o rzecz zasadniczą. Zrobiono nam śmieszny zarzut, że piętnując nadużycia podkopujemy byt kupiectwa chrześcijańskiego, naturalnie... w interesie żydów. Ktokolwiek czytuje nasze pismo, wie doskonale, że w walce naszej, prowadzonej wytrwale i konsekwentnie z wszelką lichwą i paskarstwem nie oglądamy się na wyznanie. Zbrodnia i występek pozostają zawsze tem samem, bez względu na to, kto je popełnia: chrześcijanin, czy żyd. Jeżeli chodzi o nadużycia, piętnowane w naszem piśmie, moglibyśmy łatwo wykazać, że częściej na wet trafiało to kupców żydowskich, aniżeli chrześcijańskich. Pytanie jednak, kto lepiej służy interesom kupiectwa polskiego: czy rzekomy opiekun i obrońca, tłomaczący mu codziennie, że do podniesienia go wystarczy demagogiczny krzyk: „bij żyda", czy też ci, którzy pragną jeoczyścić z wo jennych naleciałości i przywrócić mu jedynie zdro we podstawy: uczciwość, rzetelność i solidność! Każdy prawy kupiec polski znajdzie na to odpowiedź we własnem sumieniu.

Co do napastnika, który strzela do nas z za płotu, to znamy go zbyt dobrze, aby należycie ocenić jego istotne intencye. W razie dalszych prowokacyi nie zawahamy się przedstawić go we właściwem świetle.

Okropne przejścia repatrjantki

(ps). Wczoraj sprowadzono na policyę Stefanię Jurkiewicz, liczącą lat 37, repatryantkę z Omska. Tragedya jej jest okropna. — Przed 17 laty mąż jej, ślusarz kolejowy, wyjechał za robotą do Omska, pozostawiając żonę we Lwowie. Po trzech latach przysłał jej 400 rubli na przejazd do Omska. Jurkiewiczowa przebywała tam do roku 1921. Wkońcu roku 1921 opuściła Jurkiewicz Omsk, chcąc się dostać do Lwowa. Podróż ta tak straszna dla repatryantów i dla niej nie była lżejszą.

W drodze zmarło jej pięcioro dzieci. Z szóstem dzieckiem przyjechała do Warszawy. Na Dworcu wiedeńskim dostała epilepsyi. Gdy przyszła do przytomności, spostrzegła, że skradziono jej w czasie choroby 14 tys. mar. które miała za pazuchą i dokumenta. Pieniądze owe stanowiły cały majątek nieszczęśliwej. Pani jakaś, która była wówczas na dworcu dał jej 100 marek. Za te pieniądze ku piła bilet do Pruszkowa, gdyż pieniądze te wystarczyły tylko na bilet do tej miejscowości. Ponieważ nie było kontrolora, dojechała do Żyrardowa. Tu wyrzucono ją z dzieckiem z pociągu. Z braku dokumentów aresztowała ją tamtejsza policya i odstawiła do Lwowa. Oddano ją na razie do domu Braci Albertów.

Napad na gościńcu.

(ps) Tymi dniami doniesiono do Ekspozytury policyi śledczej w Przemyślu, że z końcem lutego br. dokonano napadu na gospodarza Tomasza Figlarskiego ze wsi Wyszatyce, który jechał z Żurawicy do domu. Przed Bolestraszycami spotkał on tych mężczyzn, ubranych z miejska, jadących sankami, zaprzągniętymi w jednego konia. Nieznajomi jechali w kierunku Żurawicy. Jadący, zbliżywszy się do Figlarskiego, zatrzymali sanie i stanęli niemi na poprzek drogi, tamując przejście Figlarskiemu. Ten widząc, że ma do czynienia z bandytami, uderzył z całej siły ich konia, który skoczył w bok, ciągnąc sanki i robiąc tem samem przejście Figlarskiemu. F. skorzystał z tego, podciął konie i wymknął się bokiem. Bandyci widząc, że im się zdobycz wymyka z rąk, zaczęli ścigać Figlarskiego. Jeden z nich zabiegł sankom drogę i usiłował schwytać konia za uzdę. Wówczas Figlarski skierował konie gwałtownie w bok, potrącając napastnika, który stracił równowagę i wpadł do rowu. Za uciekającym F. bandyci strzelili raz z rewolweru; strzał jednak chybił. Policya wdrożyła poszukiwania za sprawcami, którzy prawdopodobnie mają więcej takich wypadków na sumieniu, tylko że przeprowadzonych z dobrym wynikiem dla siebie.

Szarada świąteczna.

Pierwsze — tyle, co ukrop, a to **drugie** zasię
Nakazuje milczenie. **Trzecie — drugie** da się
Znaleźć w zaimkach — dodam: pod dzierżawczych kastą.
Całość — drogie każdemu Polakowi miasto.

Za rozwiązanie tej szarady przeznaczamy w losowaniu **25 premij** łącznej wartości około

80.000 mk.

a mianowicie:

1) gotówką 5.000 mk.;
2) szynka;
3) 3 klg. kiełbasy siekanej;
4) 2 flaszki wódki;
5) 3 klg. cukru;
6) 1 klg. kawy;
7) 10 klg. mąki pszennej;
8) 100 papierosów egipskich;
9) 1 flaszka wódki;
10) 5 klg. mąki pszennej;
11) 100 gramów tytoniu macedońskiego;
12) 1 klg. herbaty;
13) 5 klg. mąki;
14) 1 flaszka wódki;
15) 3 klg. kiełbasy krajanej,
16) 3 klg. cukru;
17) Półroczna prenumerata „Wieku Nowego";
18) 1 flaszka wódki;
19) 100 papierosów „Kedywów";
20) 1 klg. kawy;
21) 1 klg. herbaty;
22) 5 klg. mąki pszennej;
23) 5.000 mk. gotówką;
24) 10 klg. mąki pszennej;
25) 1 szynka.

1) W rozwiązaniu szarady a temsamem udział w losowaniu, może wziąć każdy ze stałych czytelników „Wieku Nowego", na dowód zaś, że jest stałym czytelnikiem, musi dołączyć do rozwiązania trzy wycinki niniejszej szarady z trzech różnych dni;

2) Rozwiązania nadsyłać należy do Adm. „Wieku Nowego" w terminie, do niedzieli 9 kwietnia włącznie;

3) W poniedziałek 10 kwietnia o godz. 6-tej wieczorem odbędzie się w ekspedycji „Wieku Nowego" Lwów ulica Sokoła l. 4., publiczne losowanie, poczem premje zostaną rozdane, względnie rozesłane;

4) Wygrywający z prowincji na życzenie otrzymają ekwiwalent w gotówce.

SKŁADKI.

Dla repatrjantów. Znalezione przez P. J. Latur Mp 120, Karol Katz Mp 300, Wydz. Stow. „Froksyn" i z Zabawy 18/3 br. w sali „Jad Charusim" Mp 1000. Zebrane na weselu u pp. Smistanów Mp 5000. Wład. Michałowski — Kaz. Gołębiowski Mp 2000. P. Drużbak złożył w naszej Redakcji Mp 600.

Dla sierót po repatrjantach. W handlu E. Bojarskiego złożyli p. Inż. Fabeński Mp 150, Wojciechowski Mp 80, Okornicki Mp 150, P. Just Mp 500.

Dla Sybiraków. P. Kazimierz Tymowiec Mp 500.

Dla córki powstańca. H. S. Mp 1000. Wanda Dromirecka Mp 500. Apolinary Meisner Budzanów Mp 100. Dr Jakób Stahl Mp 500.

Dla Wandy Milerowicz T. M. Mp 1000.

Na Brata Alberta. Muszka z Brajerowskiej Mp 100.

I. PREMJA „WIEKU NOWEGO"

BON Nr 4.

(Nadesłanie czterech różnych bonów, upoważnia do wzięcia udziału w losowaniu o premję „Wieku Nowego" z dnia 5 kwietnia b. r).

Wyciąć i starannie przechować!

„Duchy" przy ul. Szeptyckich.

Historja domu z przed lat 50-ciu. -- Ludzie chcą zburzyć dom. -- Wybijanie szyb. -- Interwencja policji. -- Groźna postawa tłumu.

(ps.). Wczoraj wieczorem dowiedzieliśmy się, że tłum ludzi oblęga domek hr. Skarbka przy ul. Szeptyckich l. 15. Wobec tego wysłano naszego sprawozdawcę, który przekonał się, że powodem zbiegowiska miały być duchy, które obrały sobie siedzibę w tym domu i straszą.

Historya owych duchów jest już znana powszechnie, gdyż jak twierdzą, duchy te pokutują w tym domku od 50 lat. Pewna matka, która mieszkała w tym domku **zamordowała swego męża i dzieci i została skazana na śmierć.** Natychmiast po jej śmierci miano stwierdzić, że

przybrała ona postać kota

i pokutuje w tym domku. Mieszkańcy tego domu nie mieszkali dłużej jak 3 dni. Każdoczesny mieszkaniec tak był przerażony, że co prędzej uciekał, nie chciano nawet korzystać z bezpłatnego mieszkania, gdyż — jak nas informują — właściciele domku ofiarowywali mieszkanie w nim każdemu bez opłaty.

Kilku śmiałków, którzy postanowili spędzić w nim noc, uciekło, twierdząc, że po nocach nie daje spać. Duchy jakieś stukają w nocy, chodzą po pokojach, otwierają drzwi i

śmieją się jakimś okropnym śmiechem.

Przerażeni mieszkańcy takie straszne rzeczy opowiadali, że odstraszyli wszystkich od najęcia tego mieszkania. W ostatnich czasach kazał właściciel odnowić dom. Wprowadzono pierwszorzędne urządzenie i instalacye. Koszta naprawy domku wynoszą 4 mil. m. Jak jednak wszystko, tak i owe strachy zostały w ludzkiej pamięci. Dopiero w niedzielę 26 marca zaczęli ludzie krążyć obok domu przy ul. Szeptyckich, opowiadając że w poprzednią noc duchy znowu poczęły swoje koncerta. Fama o tem rozniosła się szeroko i tłumy ludzi zaczęły odwiedzać owo miejsce. Wczoraj wieczorem wzburzenie tłumu doszło do ostatnich granic. Zaczęto krzyczeć, aby dom zburzyć. Dozorca, który mieszka obok domku w podwórzu, doniósł o groźnej postawie tłumu policyi. Przybyła na miejsce policya nie mogła jednak rozprószyć tłumu, który przyjął nawet groźną postawę. Odezwały się głosy, żądając zburzenia domu. — Wkrótce potem ulicznicy, którzy — jak zwykle w takich wypadkach nie próżnują — zaczęli kamieniami wybijać szyby. Co jest najwięcej charakterystycznem i uwagi godnem, to to, że większa część zebranego tłumu stanowili ludzi starsi.

Do przybyłego z urzędu komisarza policyi zwrócili się niektórzy osobnicy z prośbą o pozwolenie przespania nocy w tymże domku. Do późna w nocy gromadziły się tłumy ludzi żądnych wrażeń i zobaczenia duchów. O dalszych szczegółach tej sprawy doniesiemy w następnym numerze.

Poczwórny morderca przed sądem doraźnym.

Wczoraj o g. 9.30 rano nastąpił dalszy ciąg postępowania karnego przeciw Janowi Bireckiemu mordercy rodziny Wojtyńskich. — Obrońca oskarżonego dr. Rutka postawił obszernie umotywowane wnioski o przekazanie sprawy sądowi zwyczajnemu oraz o poddanie Bireckiego pod obserwacyę psychiatryczną celem zbadania jego stanu umysłowego. — Prokurator dr. Sywulak sprzeciwił się obu tym wnioskom wykazując, że w danym wypadku zachodzą wszystkie warunki przepisane dla sądów doraźnych, oraz że przesłuchanie oskarżonego i świadków nie dało żadnej podstawy do podania w wątpliwość poczytalności zbrodniarza.

Trybunał po naradzie odrzucił wnioski obrony, poczem przemówił prokurator, wykazując zimną krew i premedytacyę z jaką potworny mord został dokonany, wskazując na zupełny zanik poczucia etycznego u zbrodniarza, wykluczający możliwość poprawy i czyniący zeń jednostkę szkodliwą i niebezpieczną dla społeczeństwa, którą dla zdrowia tego społeczeństwa wyeliminować należy. Prokurator podniósł zarazem, że celem sądów doraźnych jest właśnie nietylko ukaranie winnego osobnika, ale danie odstraszającego przykładu, co w obecnych czasach rozpowszechnionego bandytyzmu i zezwierzęcenia jest koniecznym środkiem zaradczym.

Obrońca dr. Rutka podniósł w swej mowie wszystkie momenty na korzyść oskarżonego, kończąc prośbą o łaskę trybunału, by nie zatwierdzając winy jednomyślnie, umożliwili przejście oskarżonego pod inną jurysdykcyę.

Trybunał udał się na naradę, która trwała przeszło godzinę, poczem przewodniczący s. o. Narolski ogłosił o godz. 12.30 wyrok

skazujący mordercę na karę śmierci.

Oskarżony wysłuchał wyroku z tą samą tępotą i spokojem, jaki okazywał przez cały czas dwudniowej rozprawy, czyniąc wrażenie jakby znajdował się w śnie hypnotycznym.

Na pytanie przewodniczącego czy zrozumiał ogłoszony mu wyrok, odpowiedział obojętnie:

„zrozumiałem".

Nie okazał też żadnego żywszego wrażenia, gdy na stosowne wezwanie przewodniczącego obrońca odniósł się w jego imieniu do trybunału o przesłanie do Naczelnika Państwa prośby o ułaskawienie oraz o dodanie skazańcowi 3-ciej godziny zwłoki dla przygotowania się na śmierć.

Wyrok sądu doraźnego bowiem ma być wykonany w dwie godziny po ogłoszeniu, a prócz podania o łaskę, które jednak nie ma mocy wstrzymującej egzekucyę oraz prośby o jedną godzinę zwłoki, nie przysługuje oskarżonemu żaden środek prawny.

Wyprowadzony ze sali prosił tylko dozorcę, by mu pozwolił widzieć się z matką, obecną na rozprawie.

Matka skazańca, która przez cały czas rozprawy zachowywała również typową u chłopów fatalistyczną apatyę po wyroku wybuchnęła głośnym płaczem i poczęła wyrzekać, że to chyba źle przystąpiło do jej syna, który był dla niej nietylko najlepszym dzieckiem, ale i w całej wsi był uważany za wzorowego człowieka.

* * *

Wykonanie wyroku.

Wyrok. — Tłumy ludzi oblęga „Brygidki" — Wprowadzenie skazańca. — Spokój mordercy do ostatniej chwili. — Ciekawość kobiet. — Egzekucya.

(ps.). Wczoraj o godz. 11.30 zapadł wyrok sądu doraźnego nad Janem Bireckim, mordercą rodziny Wojtyńskich w Grzybowicach. Wyrok, skazujący Bireckiego jednogłośnie na śmierć nie zrobił na skazańcu żadnego wrażenia. Obojętnie i apatycznie przyjął wyrok, zachowując się tak, jak przez cały ciąg rozprawy. Egzekucya miała nastąpić w dwie godziny po ogłoszeniu wyroku, jednakowoż dr. Rutka, adw. oskarżonego z urzędu, prosił o jedną godzinę zwłoki w celu zatelefonowania do kancelaryi Naczelnika Państwa. W godzinie nadeszła odpowiedź odmowna.

Sprawiedliwości musiało się stać zadość.

Więcej jak na godzinę przed straceniem Bireckiego tłumy publiczności oblęgały Brygidki. Ciekawość ludzi została pobudzona do tego stopnia, że ludzie powyłazili na dachy domów przy ul. Karmej i Szpitalnej, aby tylko widzieć stracenie. W południe przywieziono skazańca do Brygidek przy ul. Kazimierzowskiej. Tu przyjął Bircki od spowiednika ostatni sakrament.

Miejsce, gdzie miała się odbyć egzekucya jest osłonięte ze wszystkich stron wysokim murem. Na miejsce stracenia przybył prokurator Sywulak, st. r. Narolski, adwokat dr. Rutka, wyżsi urzędnicy policyjni i pluton 40 p., który miał wykonać egzekucyę. Co jest najwięcej uwagi godnem to to, że kobiety które powinny mieć więcej wrażliwości od mężczyzn, poprostu walczyły o zdobycie sobie miejsca dla zobaczenia egzekucyi.

O godz. 2.35 wprowadzono na plac stracenia Bireckiego, który przyszedł ze spowiednikiem.

Spokój zupełny malował się na jego twarzy.

Po raz ostatni ucałował brewiarz i stanął gotów do przyjęcia kary za popełnione zbrodnie. Czapkę, trzymaną w rękach oddał dozorcy więzień i nie pozwolił sobie zawiązywać oczy. Następnie stanął w wklęsłości muru, którą powstała od kul śmiercionośnych. W miejscu tem, jak widać ze znaków, wykonano już wiele egzekucyj. Czterech żołnierzy stanęło o parę kroków od skazańca i

wymierzyło w niego karabiny.

Bireski spokojnie patrzył na ten smutny obrzęd, jak gdyby nie on był tegoż ofiarą. — Oficer krzyknął komendę i

cztery strzały padły równocześnie, kładąc Bireckiego trupem na miejscu.

Dwóch żołnierzy celowało w głowę, dwóch zaś w piersi. Wszystkie kule trafiły. Natychmiast po egzekucyi przystąpił do żołnierzy oficer i wykonał przepisane formalności. — Popatrzył do luf karabinów, czy który z żołnierzy, powodowany litością, nie strzelił. — Wkrótce potem przyjechał wóz więzienny i zabrał Bireckiego.

Obok placu egzekucyi znajduje się podwórze, na którem stali rodzice i siostra skazańca. Matka mordercy, do której zwrócił się adwokat z żądaniem wysłania depeszy do Naczelnika Państwa o ułaskawienie, odpowiedziała:

szkoda pieniędzy, niech syn ponosi karę za zbrodnię.

Opinia publiczna nie okazała również żadnego współczucia dla skazańca.

Możliwe że ta straszna egzekucya wpłynie odstraszająco na różne indywidua o zbrodniczych instynktach.

KRONIKA PRZEMYSKA.

Przemyśl, 27 marca.

Powitanie rabina na „cudotwórcy" z Bełza.

W ubiegłym tygodniu był przemysł i dworzec kolejowy widownią niezwykłe sceny. Kilka tysięcy ortodoksów-żydów zgromadziło się na dworcu, by powitać i owrócić ją ego po kilkuletnim pobycie w Munkaczu, rabina — bełzkiego Rokacha.

Rabin ów odgrywał w okresie przedwojennym wielką rolę wśród żydów ortodoksów w całej Małopolsce. W szczególności zwalczał namiętnie sjonistów i przy każdorazowych wyborach nawoływał ortodoksów w całym kraju, by głosowali za kandydatami Koła Polskiego.

W roku 1914 wyjechał do Czech i dopiero obecnie na skutek interwencji posła polskiego w Pradze zezwolił rząd czeski i „cudotwórcy" na wywóz majątku z Czech do Polski. Rokach przyjechał przez Siedlce, Chyrów, Przemyśl, Jarosław do Oleszyc, dzie mieści się obecnie jego siedziba.

Wspomniany rabin działa na masy żydowskie zawsze w duchu polskim.

Morderstwo.

Dnia 23. marca w nocy znaleziono przy ul. Wesołe trupa zamordowanego człowieka. Na miejsce wypadku udali się funkcjonarjusze policji, którzy skonstatowali, że zamordowanym jest Jan Zych rodem ze Sokala, znany złodziej.

Przodownicy policji Bromirski, Kukiz i Fałatowicz po krótkich dochodzeniach — aresztowali Piotra Muzyczkę, Władysława Ciuję, Jana Damelaka, którzy wespół z zamordowanym przed dokonaniem czynu włamali się do jednego gospodarza w Sielcu, gdzie skradli kilka kur i inne artykuły spożywcze, a po dokonanej kradzieży udali się do domu Mikołaja Homickiego, gdzie Mikołaj Kisz wystrzałem z rewolweru zabił Zycha.

Sprawców odstawiono do więzienia — sądu okręgowego.

Nieudała ucieczka z więzienia.

Onegdaj usiłowali dokonać ucieczki z więzienia tut. s. o. — więźniowie, skazani a kilka lat więzienia. Jedna z dozorczyń więziennych usłyszała szmer, zaalarmowała straż. Dozorcy więzienni widząc, że jeden z bandytów wyłazi z otworu, rozpoczęli z podwórza ogień karabinowy i zranili bandytę śmiertelnie, tak, że ten wyzionął ducha. — Innych więźniów tej celi, gdzie wyłamano kraty, zakuto w kajdany i zamknięto w ciemnicy.

W przemyskim więzieniu s. o. panują stosunki niemożliwe. Ucieczki więźniów są tu na porządku dziennym nie mówiąc już o nadużyciach i gospodarce zarządcy więzień. Do tej sprawy jeszcze powrócimy.

Z sali sądowej.

Onegdaj odbyła się przed sądem przysięgłych rozprawa przeciw Edwardowi Wójcikowi o występek z paragr. 302 u. k. Według aktu oskarżenia przedstawia się sprawa następująco:

Dnia 19. września 1921 r. odbywał się w Domu Robotniczym w Przemyślu wiec pracowników państwowych. Na wiec ten przyszedł także oskarżony Edward Wójcik, który podczas przemówienia posła ks. Kotula wykrzykiwał:

„Wyrżnąć księży! na szubienicę z nimi. Pasibrzuchy! Z Kalwarji przywieźli sobie do pieniędzy, durnych chłopów robią — chłopi sami na Kalwarji płacili po 400 Mk. za spowiedź".

Po przesłuchaniu świadków zaprzeczyli przysięgli pytania główne a trybunał wydał wyrok uwalniający

Nadesłane.

Miłość Vam Roy'a
dramat w 4 aktach — film włoski — w głównej roli Bernd ALDOR od dziś Kino CHIMERA
9016

Powróciłam z Wiednia
i przywiozłam najmodniejsze kapelusze i nowości dla Pań. — Wykonuję wszelkie roboty w zakresie modnarstwa wchodzące tanio, modnie i natychmiast. 8917
Salon Mód Reli Knobloch
Lwów, ulica Gródecka 23.

Podziękowanie.
Położnej **HELENIE PISKUP,** zamieszkałej przy ul. Zielonej 60, dziękuję za wzorową opiekę i zdrowie mojej żony. Każdemu mogę chętnie polecić.
8772 **Porucznik KIRSZNER.**

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY
M. EHRENKRANZA
został przeniesiony na ul. Hetmańską 22 (obok Teatru Miejskiego). 9006

Dom komisowy „IRA" Sykstus a 48 parter.
Kupuje — przyjmuje w komis nie licząc składowego — i sprzedaje meble — garderobę, dobiazg i inne. 6970

OGŁOSZENIE!
OGÓLNE ZGROMADZENIE
Konsumu powszechnego w Warężu
odbędzie się dnia 16 kwietnia r. b
Z PORZĄDKIEM DZIENNYM:
Zmiana i uzupełnienie statutu § 58 lub rozwiązanie i likwidacya stowarzyszenia.
E. W. Stram. E. Dornberg.
8449

Kronika sportowa

I. L. K. S. „Czarni" urządza w niedzielę, 2 kwietnia br. dwa matche footbalowe. — O godz. 2,30 popołudniu match o mistrzostwo klasy B. Lechia II. — Czarni II. o godz. 4 p. Czarni I. — Czarni drużyna akademicka. Oba matche odbędą się na boisko Tow. Zabaw ruchowych. W skład drużyny Czarni I. wchodzą: Winnicki, Hawling, Fichtel, Hauler, Kopeć, Kmieciński, Wyżykowski, Duda, Rudzki, Scott, Müller. Drużyna akademicka składa się głównie ze słuchaczów Akademii weterynaryi.

Sezon wiosenny „Czarnych" przedstawia się bardzo interesująco, prócz spotkań o mistrzostwo klasy A., z klubami Pogoń, Lechia, Polonia i Rewera rozegrają Czarni matche z Jutrzenką z Krakowa, Polonią z Warszawy, Wartą z Poznania, Victorią - Żiżków z Pragi i Ujpesti z Budapesztu. Rokowania z Cracovią i Wisłą, Spartą i Slavia z Pragi są na ukończeniu. Poza Lwowem rozegrane będą matche w Krakowie, Warszawie, Poznaniu i w Czechosłowacyi. Rokowania z Włochami i Szwajcaryą nie doprowadziły do rezultatu.

* * *

Pogoń - Rewera. Dnia 2 kwietnia br. o g. 4.15 odbędzie się bez względu na pogodę na boisko L. K. S. „Pogoń" (rogatka Stryjska) match między Stanisławowską „Rewerą" a „Pogonią I." o mistrzostwo klasy A.

Lechia — Polonia (Przemyśl). Match o mistrzostwo klasy A. między temi drużynami odbędzie się jutro na boisku „Sokoła“.

* * *

Kollegium sędziów L. Z. O. P. N. wyznaczyło do kierowania zawodami o mistrzostwo klasy A w dniu 2 kwietnia:

Pogoń - Rewera ze Stanisławowa p. Schlessera.

Lechia - Polonia z Przemyśla p. inż. Dudryka Longina.

Dla klasy B.:

Czarni II. — Lechia p. Schweizera.

w dniu 9 kwietnia o mistrzostwo kl. A.:

Pogoń - Polonia z Przemyśla kpt. Bilora.

Czarni - Rewera ze Stanisławowa p. Schneidra.

Z SEJMU.

Warszawa. (Pat.). Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu referował p. Pietrzyk sprawę wyższej szkoły handlowej w Warszawie. — Komisya oświatowa wniosła następującą rezolucyę: Sejm wzywa min. wyznań i oświaty, aby 1. zwróciło się o opinię odpowiednich rad wydziałowych wszystkich szkół akademickich celem zrównania w prawach ze szkołami akademickiemi wyższej szkoły handlowej w Warszawie.

Następnie przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o uposażeniu profesorów szkół akademickich i naukowych sił pomocniczych. Przyjęto poprawkę p. Sokolnickiego (Z. L. N.) poczem całą ustawę przyjęto en bloc w trzeciem czytaniu,

Z kolei nastąpiło trzecie czytanie ustawy

o podatku od wzbogacenia się,

ujawnionego przez nabycie nieruchomości lub przez spłacenie wierzytelności hipotecznych.

Po krótkiem przemówieniu sprawozdawcy p. Kaczyńskiego (chrz. par. rob.) przyjęto ustawę w trzeciem czytaniu.

Przystąpiono do trzeciego czytania ustawy w sprawie

opodatkowania spadków i darowizn.

Wiceminister skarbu Markowski oświadczył, że 500.000 marek spadku wolnych od podatku, to najdalsze ustępstwo, na jakie może się zgodzić ministerstwo.

P. Moraczewski (PPS.) podtrzymuje swą poprawkę, aby minimum wynosiło 200.000 m.

Następnie po przemówieniu p. Smoły w głosowaniu przyjęto poprawkę rządową do art. 1., określającą minimum wolne od podatku na sumę 500.000 m.

Emisya nowych 20 miliardów marek.

P. Miedziński referował ustawę o powiększeniu emisyi biletów skarbowych o 20 miliardów, tj. do wysokości 50 miliardów. zaznaczając, że komisya skarbowo - budżetowa przychyliła się jednomyślnie do projektu rządowego. Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Przymus paszportowy.

Przystąpiono do obrad nad ustawą o dowodach osobistych. Sprawozdawca p. Sobolewski oświadcza, że ustawa dzieli się na dwie części. Pierwsza dotyczy stosunków wewnętrznych, druga zagranicznych. Przewiduje ona obowiązek posiadania dokumentów osobistych dla wszystkich osób w wieku ponad lat 14. Dla ludności wiejskiej wydawanie tych dokumentów będzie powierzone urzędom gminnym. Ustawa wprowadza też dokumenty terminowe, upoważniające do wyjazdu zagranicę.

P. Witos (PSL.) dowodzi, że wszyscy ci, przeciw którym ustawa jest skierowana, bez trudności zdobędą sobie potrzebne dokumenty, a ustawa dotknie tylko ludzi lojalnych ale niezaradnych i nieuświadomionych. Mówca prosi o odesłanie ustawy z powrotem do komisyi.

Po przemówieniu ks. Sobolewskiego w obronie ustawy, odrzucono w głosowaniu wniosek p. Liebermana o przejście nad ustawą do porządku dziennego, natomiast przyjęto wniosek p. Witosa o odesłanie ustawy do komisyi. Odesłano też do komisyi rezolucyę proponowaną przez p. Liebermana.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następne posiedzenie we wtorek, 4 bm. o 4 popoł.

Uchwały konferencji w Rydze.

RYGA. (Pat.) Zebrani na konferencji delegaci rządów Estonji, Polski, Łotwy i republiki sowieckiej, która odbyła się w Rydze 29. i 30 marca br. podpisali następujący — protokół:

a) Delegaci Estonji, Łotwy, Polski i republiki sowjetów, zebrani w Rydze 30. marca 1922 r., po zbadaniu niektórych kwestji ekonomicznych, przedstawiających wspólne interesy dla ich krajów, uznali zgodnie, że byłoby rzeczą pożądaną skoordynowanie działalności ich przedstawicieli na konferencji w Genui w odniesieniu do powyższych — kwestji.

Omawiając zasadę poszanowania suwerenności politycznej i ekonomicznej, wyrażają wymienione delegacje zatrwanie, iż należy popierać zasadę swobodnego zawierania układów handlowych i ekonomicznych z poszczególnemi państwami, bądź też z instytucjami finansowemi lub prywatnymi finansistami.

Delegaci rządów uznają, że byłoby rzeczą pożądaną wzajemne za warantowanie sobie nienaruszalności traktatów pokojowych, zawartych między Estonją i Rosją, między Łotwą a Posją, między Polską z jednej — a Rosją, Ukrainą i Białorusią z drugiej strony delegaci Estonji, Łotwy i Polski wyrażają zapatrywanie, że byłoby rzeczą wskazaną — uznać prawne rząd Rosji sowjeckiej.

b) Delegaci Estonji, Łotwy, Polski i republiki sowjetów potwierdzają swoje szczere pragnienia ustalenia powszechnego pokoju, oraz szukania rozstrzygnięcia spornych kwestji na drodze pokojowej.

Delegaci uznają, że dla zagwarantowania pokoju jest rzeczą konieczną, ażeby granice poszczególnych państw były strzeżone wyłącznie przez wojska regularne, albo przez rządowe straże graniczne.

Delegaci uważają za niedozwolone do osiągnięcia tego samego celu ustawienie wzdłuż granic stref, do których siły zbrojne byłyby dopuszczane tylko w minimalnej ilości i równej dla obu sąsiadujących państw. Delegaci stwierdzają, że gromadzenie się sił zbrojnych wrogich w bliskości ich granic, jak również wypady tych oddziałów na terytorjum sąsiedniego państwa stanowią groźbę dla pokoju i uznają, że każdy rząd ponosi odpowiedzialność za formowanie się na terytorjum jego państwa zbrojnych.

Delegaci wyrażają zapatrywanie, by strony reprezentowane na zebraniu wyraciły na konferencję genueńską dokładne projekty

* * *

RYGA. (AW) Dziś zakończone będą obrady konferencji rysiej państw bałtyckich i Rosji.

Dodatek drożyźniany dla urzędników i oficerów.

WARSZAWA. (Pat.) Rada ministrów postanowiła wypłacić w pierwszym tygodniu kwietnia wszystkim urzędnikom państwowym i oficerom jednorazowy dodatek drożyźniany w wysokości 50 proc. poborów miesięcznych wedle zasad stosowanych przy wypłacie poprzednich dodatków.

Listy urlopowe urzędników państwowych.

WARSZAWA. (Telefonem) (d) W urzędach państwowych zakładane są już listy urlopów przyczem czas trwania urlopów urzędników zależy od lat trwania służby. Urzędnicy pracujący do lat 10 otrzymują urlopy 4-ro tygodniowe, od 10—20 5-cio tygodniowe, a ponad 20 lat 6-cio tygodniowe. Przytem urzędnikom zalicza się czas służby w państwach zaborczych.

Kandydaci na generalnego delegata w Wilnie.

WARSZAWA (telef.) (d) Najważniejszą obecnie kwestją dla Wilna jest osoba mianowania generalnego delegata. Wymieniane są następujące nazwiska: Wojewoda z Nowogrodu Kaczkiewicz, naczelnik okręgu wileńskiego Konrad Niedziałkowski, hrabia Michał Kossakowski, naczelnik Wydziału w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Stanisław Downarowicz. Jego kandydatura, mimo opozycji narodowo-demokratycznej jest bardzo przychylnie traktowana. Brany jest następnie w rachubę Aleksander Meysztowicz i Aleksander Chomiński.

Z komisyj sejmowych.

Kontrola długów państwa.

WARSZAWA (Pat) Komisya skarbowo-budżetowa przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy o kontroli nad dłu-

gami państwa. Kontrola będzie rozciągnięta również i na emisję banknotów PKKP.

2-letnia służba wojskowa.

Komisja wojskowa uchwali w myśl projektu rządowego wzmożoną służbę wojskową, jakoteż określiła wiek poborowych który liczyć się będzie od stycznia tego roku, w którym poborowy kończy 21 rok życia.

WŁOSCY KOMUNIŚCI ŚCINAJĄ GŁOWY SWOIM PRZECIWNIKOM.

Wiedeń. (Tel.). (d) Z Rzymu donoszą: Savaglieli Natane, sekretarz fascistów otrzymał już kilkakrotnie listy od komunistów, grożące mu śmiercią. W środę, jakieś nieznane osoby zaprowadziły go do biura komunistów. Tam przeczytano mu wyrok śmierci, a następnie ścięto głowę. Policya aresztowała 2 komunistów. Faściści ze zemsty za zgilotynowanie swego kolego zniszczyli biuro komunistyczne.

STRACENIE BANDYTY.

Kraków. (Pat) Jak donoszą dzienniki głośny bandyta Kokot schwytany niedawno w zagłębiu dąbrowskiem a stawiony przez sąd doraźny w Sosnowcu został skazany na śmierć przez rozstrzelanie, poczem wyrok został wykonany w Będzinie. Kokot miał na sumieniu kilka morderstw i napadów rabunkowych. Między innymi dopuścił się morderstwa na 4 policyantach.

FAKTYCZNE OBJĘCIE WŁADZY NAD ZIEMIĄ WILEŃSKĄ.

Warszawa. (telef.) (d) We wtorek 4 kwietnia prezydent ministrów Ponikowski wyjeżdża do Wilna celem faktycznego objęcia władzy nad Ziemią wileńską. Główna uroczystość przyłączenia Ziemi wileńskiej do Polski odbędzie się w Wilnie 10 kwietnia.

Prasa polska w rękach jednego człowieka

Dowiadujemy się z autentycznego źródła, że jeden z polskich dyrektorów banków, do którego należą już 2 pisma codzienne we Lwowie, 1 w Krakowie, 1 w Warszawie i dwa humorystyczne, stworzył ostatnio wielkie konsorcyum prasowo - przemysłowe pod nazwą „Imex - Polpress'' które wykupiło w ciągu marca jeszcze 3 poważne dzienniki we Lwowie, 3 w Krakowie, 6 w Warszawie, 2 w Poznaniu, 2 w Wilnie i 1 w Lublinie. Wszystkie te pisma, wraz z dotychczasowemi w łącznej ilości 21, przemienione zostaną na dzienniki giełdowo - reklamowe, o charakterze południowo - amerykańskim. Wszelkie sprawy polityczne, społeczne, literackie, kulturalne będą z łam tych pism usunięte. Tytuły niektórych pism ulegną też zmianie. Tak np. jedno z pism lwowskich ma zmienić tytuł na „Depesza giełdy nieoficyalnej'', jedno z pism warszawskich, może najpoczytniejsze w stolicy otrzyma nazwę „Herold polskiej reklamy''.

Wiadomości giełdowe.

NIEOFICJALNA GIEŁDA.

Lwów, 1 kwietnia 1922.

Dolary amerykańskie 3900—3920, jedynki i dwójki 3800—3820, dolary kanadyjskie 3700—3720, jedynki i dwójki 3600—3620 marki niemieckie 13·90—14·00, setki 13·80—14·00, drobne —·———·—, leje 28·25 - 29·2 drobne 27·50—28·5 , czeskie korony 70.0 71·00, drobne 69·50—69·75, ruble 5·— 60·00—220·00, setki 240·00—330·00 25· błówki 120·00—140·—, franki franc. 330·0 35·00; funty szterl. 17.000·—17·200·—, fran szwajcarskie 740·0—775·00. Złote: 20-kor. 15.000—15.200, 20-frankówki 14.800—15.000, 20-markówki 15.000 — 15.500, 10-rublówki 19.400—19.700, srebro: korony a strjackie 230—235, florenty 600—620, ruble 1020—1050.

Kronika bieżąca.

Z Teatru Wielkiego.

W sobotę 1 kwietnia o godz. 3.30 „Straszny dwór'' opera w 3 aktach Moniuszki (staraniem komitetu rozrywek dla młodzieży).

W sobotę 1 kwietnia o godz. 7.30 „Dzieje salonu'' komedya w 3 akt. Wroczyńskiego.

W niedzielę dnia 2. kwietnia o godz. 3'30, „O skibę'', dramat w 3 aktach Kosora.

W niedzielę dnia 2. kwietnia o godzinie 7'30, „Zamarłe oczy'', dramat muzyczny w 1 akcie D'Alberta.

Repertuar Teatru Małego.

W sobotę 1 kwietnia o godz. 7.30 „Czysty interes'' komedya w 3 aktach Kiedrzyńskiego (z dyr. Czarnowskim w roli Kordelasa).

W niedzielę dnia 2. kwietnia o godz. 3'30, „Hiszpańska mucha'', komedya w 3 aktach Arnolda i Bacha.

W niedzielę dnia 2. kwietnia o godzinie 7'30, „Kłopoty p. Złotopolskiego'', komedya w 3-ech aktach H. Zbierzchowskiego.

W poniedziałek d. 3. kwietnia o godz. 7.30, „Nieporozumienie'', komedya w 3 aktach — G. Zapolskiej.

Repertuar Teatru Nowego.

W sobotę 1 kwiednia o godz. 7.30 „Dama w gronostajach'' operetka w 3 akt. Gilberta.

W niedzielę dnia 2. kwietnia o godz. 3'30, „Dookoła miłości'', operetka w 3 aktach — Straussa.

W niedzielę dnia 2. kwietnia o godzinie 7'30, „Miliarderzy'', operetka w 3 aktach, Steffana.

W poniedziałek d. 3. kwietnia o godz. 7.30, „Dama w gronostajach'', operetka w 3 aktach, Gilberta.

„Dancing" w „Folie de Paris"
ul. Lindego 5. - Sobota 1 bm godz. 9 wieczór
Niedziela 2 bm. godz. 5 p. p. 9031

Z Teatru Wielkiego. W niedzielę pop. po raz pierwszy „O Skibę'' dramat Kosora, wypełni niezawodnie salę teatru, gdyż gra pp. Barwińskiego, Hierowskiego Justyana i Szkudelskiego wywołuje silne i niezatarte wrażenie. Wieczorem „Zamarłe Oczy'' z p. Platówna w głównej partyi. W następnem przedstawieniu śpiewać będzie p. Argasińska Chojnowska, która czarowała słuchaczów w roli Myrtocle.

W poniedziałek z powodu niedyspozycyi p. Kirsanowej dane zostaną „Dzieje Salonu'' z niezrównanym Rasińskim w roli Wyciora. — Zniżka 30 proc. w tym dniu obowiązuje.

Z Teatru Małego. Pop. po raz pierwszy „Czysty Interes'', wieczorem „Kłopoty Złotopolskiego''.

(w) **Gruźlica Skóry.** Towarzystwo walki z gruźlicą urządza szereg odczytów popularnych, mających na celu uświadomienie publiczności co do rozmaitych form gruźlicy i sposobów walki z tą straszną chorobą. Jednym z tych objawów jest gruźlica skóry czyli „wilk'' — „lupus''. Choroba ta nie jest u nas rzadką tak wśród szerokich mas jak wśród inteligencyi. Zagranicą istnieją specyalne zakłady celem leczenia „wilka'' metodą Finsena. W niedzielę 2 kwietnia odbędzie się odczyt docenta dra Leszczyńskiego p. t. „Gruźlica a skóra''. Odczyt ten zgromadzi w sali Ratuszowej szeroką publiczność inteligetną, której leży na sercu walka z tą chorobą. Początek odczytu o godzinie 6.

Komitet Budowy „Pomnika Wdzięczności'' dla Ameryki podaje niniejszem do wiadomości, że dziś wieczorem odbędzie się przy współudziale artystek i artystów teatrów lwowskich Lotny Kabaret w restauracyach Hotelu Imperial, Georgea i Krakowskiego. Łaskawy swój współudział przyrzekli pp. Rapacka, Wilkoszewska, Bronowski, Windheim, Mirski, Kamiński. Również znany arysta p. Kostynowicz ofiarował kilka karykatur które będą sprzedawane w drodze licytacyi w wyżej wymienionym dniu w czasie kabaretu na rzecz budowy pomnika.

Lwowskie Stowarzyszenie kupców zwołuje na dzień 2 kwietnia 1922 o godz. 10 przedpoł. w sali Domu Narodnego wiec w sprawie omówienia projektu ustawy o ochronie lokatorów, oraz zaprotestowania przeciw temuż projektowi, zmierzającemu obalić dotychczasową ustawę.

Z Sokoła. W niedzielę 2 kwietnia 1922 urządza Sokół-Macierz 2 przedstawienia. Pierwsze o godzinie 3 po południu po zniżonych cenach „Ojcowizna'' sztuka ludowa ze śpiewami i tańcami w 3 aktach Fr. Dominika, muzyka J. Galla. Drugie o godzinie 7.30 wieczór „Porwanie Sabinek'', arcywesoła komedya w 4 aktach Schönthana. Reżyseruje p. M. Bielecki art. teatru miejskiego. Orkiestra A. Osady.

Zebranie obywatelskie w sprawie wystawy szkolnej i oświatowej, mającej się odbyć w czasie tegorocznych „Targów Wschodnich'' we Lwowie odbędzie się w sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej (Akademicka 17) dnia 1 kwietnia 1922 o godz. 6 popoł.

Nabożeństwo dziękczynne za wcielenie Wilna do Polski odprawi JE. Ks. arcybiskup Hryniewiecki w kościele OO. Jezuitów w niedzielę dnia 2 kwietnia o godz. 11. O wzięcie udziału uprasza się wszystkie Sodalicye Maryańskie i Stowarzyszenia katol.

Na pomnik wdzięczności. Niedziela 2 kwietnia odbędzie się we Lwowie zbiórka uliczna na rzecz „Pomnika Wdzięczności'' Ameryce. Lwowski Komitet budowy Pomnika Wdzięczności Ameryce zwraca się z gorącym apelem do wszystkich obywateli a w szczególności do Pań, ażeby tej sprawie poświęciły kilka godzin czasu.

Chętnych do wzięcia udziału w zbiórce prosimy zgłaszać się do Związku Niewiast katolickich ul. Rutowskiego 10; II. p. gdzie otrzymają [illegible] i sobotę 1 kwietnia br. między 5—7 popoł. legitymacye, puszki i odznaki.

W niedzielę rano 2 kwietnia br. wydaje puszki Kasa Oszczędności (róg Jagiellońskiej i Legionów) od godz. 9 i tak będą puszki zwracane i przeliczane. — Lwowski Komitet budowy „Pomnika Wdzięczności'' Ameryce.

Wszystkich w roku bieżącym emerytowanych fukcyonaryuszy Rządu polskiego, wzywają Koledzy, by się zgłosili w niedzielę, 2. kwietnia, o godzinie 4-tej popołudniu, w zabudowaniu szkoły św. Antoniego przy ulicy Głowińskiego (Łyczaków), w celu naradzenia się wspólnie nad polepszeniem ich bytu.

W setną rocznicę urodzin Teofila Lenartowicza, lirnika mazowieckiego, autora „Bitwy Racławickiej" urządza Stowarz. „Gwiazda" w niedzielę 2 kwietnia, w swojej sali przy ul. Franciszkańskiej Uroczysty Wieczór, na którym przemówi prof. Leon Żypowski o twórczości poety. Utwory Lenartowicza wygłoszą: p. Józefa Szpoczyńska i p. Maryan Lech. W programie Wieczoru przyjęli nadto łaskawy współudział: prof. Leoblowa, chór żeński kandydatek Seminaryum naucz., pna Anuta Loeblówna, prof. Wład. Jurkiewicz, Sokole Koło mandolinistów „Dźwięk", oraz orkiestra 19 p. p. pod batutą kapelmistrza p. Kazimierza Granata. Na zakończenie odegrają członkowie sceny „Gwiazdy" obraz patryotyczny ze śpiewami „W bój Racławicki", w którym wypowiedziane będą ustępy z „Bitwy Racławickiej". Początek o g. 7.30 wiecz., dochód z wstępów (300, 200 i 100 mk.) przeznaczony na wmurowanie tablicy marmurowej ku czci T. Lenartowicza.

W poniedziałek 3 kwietnia o g. 9.30 rano odbędzie się w kościele OO. Dominikanów Uroczyste Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Teofila Lenartowicza.

Ku uczczeniu 3 rocznicy Oswobodzenia Lwowa Kółko amatorskie rękodzielników Org. Nar. Dz. I. odegra w dniu 1 kwietnia br. w sali Sokoła - Macierzy (Zimorowicza 8) po raz pierwszy sztukę „Na Posterunku" obrazy sceniczne St. Trzaski na tle obrony Lwowa w roku 1919. Początek o godz. 7.30 wiecz.

Z Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza. W niedzielę 2 kwietnia br. o godz. 6.30 wieczorem przy ul. Bourlarda 5, wykład inż. Janusza Sznycera pt. „Linowe kolejki — osobowe i towarowe" (z obraz. świetln.).

Staraniem Koła TSL. im. A. Asnyka odbędzie się w niedzielę 2 kwietnia br. w Tow. św. Wincentego a Paulo przy ul. Teatyńskiej o g. 6 wieczorem odczyt p. Maryi Trattnik pt.: „O księciu Józefie Poniatowskim" (z obr. świetln.).

Sprawozdawcy dziennikarscy w sądzie. P. s. o. Łukasiewiczowi, który wczoraj jako przewodniczący rozprawy w sali III. w dość ostrej apostrofie postawił dziennikarzom alternatywę, stałego sprawozdawania na sali lub też opuszczania tej że, pozwalamy sobie podać do wiadomości, że zastosowanie się do takiego zarządzenia nie jest możliwe ze względu na to, że sprawozdawcy dziennikarscy muszą mieć w ewidencyi wszystkie sprawy, toczące się w danym dniu w sądzie, co wymaga swobody przenoszenia się z jednej sali do drugiej.

Rekolekcye Wielkopostne w katedrze łac. trwać będą od 3 kwietnia do 9 kwietnia włącznie. Nauki codziennie o g. 6 i pół wieczorem.

Z Akademickiego Koła Artystyczno-dramatycznego we Lwowie. Staraniem sekcyi literackiej odbędzie się dnia 2. kwietnia br. o godzinie 7-mej wiecz., w sali Czytelni Akademickiej przy ul. Łokietka Akademicki Wieczór Autorski na który złożą się utwory: pp. Gerbaczewskiej. Zakrzewskiej. Obrzuda i Zawadowskiego. Słowo wstępne wygłosi kierownik sekcyi p. Telimir Legocki.

III. pełne posiedzenie Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się w poniedziałek dnia 3. kwietnia 1922, o godzinie 5-tej po południu.

Przeciw łaskiej gry w Sopotach. 13 banków polskich istniejących w Gdańsku, przyłączyło się do akcyi rozpoczętej przez tutejszą ludność polską przeciwko kasynu gry w Sopotach Wspomniane banki postanowiły nie udzielać żadnego kredytu i pomocy finansowej tym, którzy uczęszczają do domu gry w Sopotach. Podobne stanowisko zajęły również wszystkie oddziały bydgoskiego Banku dyskontowego Na cele walki z kasynem gry w Sopotach — zebrano wśród ludności polskiej około 30.000 marek niemieckich (Pat.).

Wielka stacya radjotelegraficzna w Gdańsku. Na przyznanym Gdańskowi przez komisyę podziałową Wzgórzu Gradowym (Hagelsberg) stanie wielka stacya radjotelegraficzna, której maszty dosięgać będą wysokości 45 metrów, zaś anteny 80 m. Stacya ta ma być dostosowana do ruchu okrętowego na morzu Bałtyckiem i obejmie swemi promieniami cały Bałtyk. (A. W.).

Konkurs architektoniczny „Targów Wschodnich". Jak wiadomo, „Targi Wschodnie" rozpisały konkurs na architektoniczną rozbudowę terenu z nagrodami w łącznej kwocie 300.000 Mk. Na konkurs wpłynęło 10 prac architektów z wszystkich stron kraju. Dnia 10 zebrał się sąd konkursowy, celem pierwszego obejrzenia projektów. Uchwalono postępować wedle zasad, ustalonych przez koła architektów polskich Postanowiono przed rozstrzygnięciem zestawić wszystkie projekty w sali Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, celem uzyskania możności dokładnego ich porównania, poczem prace te zostaną udostępnione szerszej publiczności. W pierwszych dniach przyszłego tygodnia przystąpi sąd konkursowy do szczegółowej oceny.

Rocznica Kościuszkowska. Towarzystwo Polskiej młodzieży im. T. Kościuszki we Lwowie, urządza dnia 4. kwietnia 1922 r. wielki obchód patryotyczny ku uczczeniu rocznicy przysięgi i zwycięstwa Racławickiego ukochanego Wodza Tadeusza Kościuszki. Program obchodu zostanie ogłoszony.

Zarządzenia wojskowości przeciw strzelaniu świątecznej żołnierzy. Komenda miasta Warszawy wydała rozkaz, aby wszystkie oddziały garnizonu warszawskiego przedsięwzięły energiczne środki zapobiegawcze przeciw strzelaniu żołnierzy na ulicach miast i w koszarach. Zarządzono rewizyę amunicyi ślepej i ostrej i nakazano zbadać, czy żołnierze nie mają ukrytych ślepych nabojów. Nadto zarządzono wykłady dla żołnierzy o konieczności oszczędzania amunicyi oraz o opłakanych skutkach świątecznej strzelaniny.

Na posiedzeniu podkomisyi biblioteczno-archiwalnej mieszanej komisyi specyalnej w Moskwie postanowiono zwrócić Polsce archiwum komisyi prawniczej, wywiezione z Polski po roku 1863. Na tem samem posiedzeniu ponownie omawiano sprawę zwrotu gabinetu Rykina biblioteki publicznej w Warszawie oraz archiwum byłego sekretaryatu stanu. (Pat.).

Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków polskiego Towarzystwa gimn. „Sokół - Macierz" we Lwowie odbędzie się w piątek dnia 7 kwietnia 1922 o godzinie 6 wieczorem w małej sali gimn. Sokoła-Macierzy przy ul. Sokoła l. 7, a w razie braku wymaganego statutem kompletu odbędzie się dnia tegoż o godzinie 7 wieczorem w tym samym lokalu drugie zwyczajne Walne Zgromadzenie członków tegoż Towarzystwa przy jakimkolwiek komplecie, którego uchwały bez względu na liczbę obecnych członków będą prawomocne i obowiązujące.

Druhowie uprawnieni statutowo do wzięcia udziału w Walnem Zgromadzeniu zechcą odebrać legitymacyę w biurze Towarz. w zwykłych godzinach urzędowych.

Osobliwy gleit ministra spraw. Lwowski korespondent „Głosu Narodu" donosi temu pismu: Bawi we Lwowie komunistka warszawska, p. Stefania Sempołowska. Zaopatrzona w pozwolenie ministra sprawiedliwości chciała odbyć z aresztowanymi w sprawie świętojurskiej konferencyę. Ponieważ podobny fakt w procedurze karnej, ażeby z osobami aresztowanemi i pozostającemi w śledztwie prowadzić konferencyę, jest niedopuszczalny, sędzie śledczy, mimo jej gleitu ministerstwa sprawiedliwości, odmówił widzenia się z komunistami.

(?) **Nasze artystki zagranicą.** Znana i ceniona pianistka Marya Mirska, koncertowała w pierwszej połowie bm. we Wiedniu i Berlinie. Na drugą połowę marca została zaproszona na koncert do Lipska. Artystka nasza wybrała program przeważnie polski, złożony z utworów Chopina, Szymanowskiego i Brzeziny, uwzględniając obok tego modernistów zagranicznych, jak Debussy, Scott i inni. Zarówno w gronie melomanów muzyki, jak i wśród recenzentów występy Maryi Mirskiej wywołały ogromne zainteresowanie i spotkały się wszędzie z gorącem przyjęciem.

Kursy dla dorosłych we Lwowie. W dniu 10 marca br. zakończył Komitet Kursów dla dorosłych. Na naukę zapisało się ogółem 780 osób obojga płci i uczą się w 32 kompletach w publicznych szkołach. W niektórych szkołach odbywa się już nauka dorosłych od 15 lutego br., a dla ogółu zapisanych na naukę dorosłych od 5 marca br. Nauka trwać będzie do końca maja, a dla kilku kursów do połowy czerwca br. Dorośli, którzy zamierzaliby się jeszcze po 10 marca br. zapisać na kursy, będą mogli korzystać z nauki dopiero w jesieni tego roku.

Biuro Komitetu kursów dla dorosłych przy pl. św. Ducha l. 3, II. p. jest odtąd otwarte codziennie tylko w godzinach od 12—2 pop., zaś 2 razy w tygodniu, tj. w środy i soboty także od godziny 5—6 wieczorem.

Ceny mięsa w Austryi. 1 kg. cielęciny kosztuje obecnie w Wiedniu 1400—1500 kr., słoniny 1350—1650 kr., wieprzowiny 1600—1900 kr. (Russpress).

Konferencya towarzystw radiotelegraficznych. W Cannes otwarto 26 marca br. międzynarodową konferencyę Towarz. radiotelegraf. (Pat.).

Hojny dar. Pierwsza lwowska fabryka bielizny pod firmą Karol Waldmann i Ska złożyła przy sposobności komisyi odbytej w lokalach firmy kwotę 25.000 mkp. na fundusz stypendyjny im. „Obrony Lwowa". Za ten dar składam gorące podziękowanie, a nowej Firmie „Szczęść Boże!". Dr. A. T. Huber, rektor.

Z ruchu w kołach młodzieży. Dnia 5 lutego br. założono w Dawidowie „Koło młodzieży". Zapisało się 108 osób. Przewodniczącym wybrana Piotra Gulewicza. Zapał do pracy jest wielki — pracują nie tylko młodzież ale i starsi. Założono bibliotekę i chór, który pod przewodnictwem naucz. p. Łucyi Kirchnerówny śpiewa pieśni wielkopostne w tut. kościele parafialnym.

Teatr amatorski „Koła" na scenie szkolnej pod kierownictwem i reżyseryą p. Franciszka Emlena, dyrektora szkoły rozwija się pomyślnie. Odegrano dwa razy sztukę Lorenza w 3 aktach „Zmartwychwstanie", która wypadła bardzo dobrze. Przykład to zachęcający! Przez organizacyę i pracę oświatową dojdziemy do podniesienia moralnego i stworzymy przyszłość naszej Ojczyźnie.

Profesor Nansen odmówił przyjęcia godności obywatela honorowego rosyjskiej republiki sowieckiej. (Pat.).

Kongres wychowania moralnego. Dnia 28 lipca do 1 sierpnia br. odbędzie się w Genewie trzeci wszechświatowy kongres wychowania moralnego. (Pat.).

(st). **Chodnik w ul. Długosza,** naprzeciw ul. Jak. Strzemię, stał się już głośnym w całym Lwowie. Przed kilku tygodniami wjechał na ten chodnik ciężarowy automobil, nie pomnę: wojskowy czy „cywilny", niszcząc zupełnie dobry kawał tegoż (koło Nr. 10 i 12). Zrobiło się zbiegowisko, interweniował policyant, na co odpowiadał gromko p. szofer, że ponieważ fury stały na gościńcu, „musiał" wjechać na chodnik, bo „miał rozkaz" zdążyć na oznaczoną godzinę. Zresztą nic go nie obchodzi. (Przypominamy, że wojna już dawno się skończyła!). Od owego ciekawego wypadku, chodnik leży rozwalony, powyrywane kamienie spoczywają na chodniku — jak na starem cmentarzysku, a dziury, dobrze głębokie, stanowią prawdziwą pułapkę dla przechodniów, zwłaszcza w porze nocnej. O połama-

nie nóg wcale nie trudno. Najwyższy czas, aby odpowiednie czynniki miejskie, tak dobrze znające ulicę Długosza, doprowadziły ten chodnik do porządku, nie czekając aż zdarzy się jakieś nieszczęście. Koszta naprawy powinien ponieść zażarty automobilista lub jego srogi „rozkazodawca".

Szyldy boczne, t. zw. „wywieszki" zostały nareszcie zniesione najnowszem rozporządzeniem Magistratu. Ten pochwały godny i epokowy czyn Magistratu lwowskiego, byłby jeszcze chwalebniejszy, gdyby był przeprowadzony energicznie i szybko. Upłynęło już kilka dni, a na wielu — wielu sklepach widnieją jeszcze jarmaczne szyldziki, jak gdyby nigdy nic. Możeby panowie kupcy zrozumieli sami, jak bardzo szpecą ich sklepy i wystawy ohydne blachy, z potwornemi malowidłami i rysunkami! Powinni je zdjąć natychmiast we własnym interesie!

(d) **Wykrycie sprawców napadu bandyckiego w Szczakowej.** W połowie lutego głośnym był napad bandycki na fabrykę cementu w Szczakowej. Wówczas zrabowano kasyerowi fabryki Miśiewiczowi kufer, zawierający 16 milionów marek. Obecnie policya wpadła na trop sprawców i w Bendzinie aresztowała niejakiego Łucayna Fudalskiego, fryzyera, przy którym znaleziono około milion marek. Koledzy jego zbiegli na Górny Śląsk. Do wykrycia sprawców przyczynił się murarz Morys, od którego Fudalski odnajął pokój. Dodać należy, że Fudalski przed wybuchem wojny skazany został przez Sądy rosyjskie za napad rabunkowy na 15 lat katorgi w Sybirze. Stamtąd przyjechał do Bendzina.

Wyjaśnienie. Powołując się na numer 6240 Wieku Nowego z dnia 30 marca; prof. Baleński prosi nas o wyjaśnienie, że z wymienionej w artykule p. t. „Dyrektor oszustem" Marta Gerbsch, zamężną Bellą Barndl nie łączą go żadne stosunki gdyż otrzymał z nią rozwód. Pani więc owa nie może używać jego nazwiska.

(ps.) **Zaginiona.** Stanisław Wroński zam. przy ul. Żulińskiego 10 doniósł, że zaginęła jego córka Stefania.

(ps) **Włamanie.** Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Maurycego Fischlera przy ul. Sykstuskiej l. 28 i skradli futro wart. 100 tys. mk.

(ps) **Kradzieże.** Jakóbowi Auchhitringerowi z Erfutru, chwilowo zam. we Lwowie, skradziono w bożnicy przy ul. Furmańskiej złoty zegarek wartości 300 tysięcy mk.

Helena Wallerstein, zam. przy ul. Wodnej l. 5, doniosła policyi, że przed kilku dniami skradziono jej z zamkniętego mieszkania garderobę, wartości 40.500 Mk.

Do mieszkania izaka Rabinowicza w Żółkwi, włamali się w nocy 22. marca br. bandyci przez okno i skradli futro, garderobę i biżuteryę — wartości 550 tysięcy Mk. i srebrne korony austr. Za sprawcami obu włamań wdrożyła policya poszukiwania.

Rattler opłacony, grzbiet czarny, żółte nóżki przybłąkał się dnia 27. bm. Jest do odebrania przy ul. Kordeckiego l. 12, l. p. na prawo.

(ps) **Waluciarzy.** Aresztowano Samsona Sperlinga, bez zajęcia, który nagabywał przechodniów w ul. Legionów, o sprzedaż dolarów. — Sperling tłómaczył się na policyi, że wprawdzie kupuje dolary, odprowadza je jednak do Banku, gdzie dostaje prowizyę. Sperlinga ze względu na brak dokumentów oddano do aresztów policyjnych.

(ps) **Kradzieże.** Grzegorz Behesz, robotnik, zamieszkały przy ul. Bema 23, doniósł policyi, że w tramwaju K—D skradziono mu portfel skórzany z gotówką i legitymacyą.

Moritzowi Felerowi, zam. w Pasażu Felerów, skradziono dnia 29. b. m. z otwartego przedpokoju palto męskie, wart. 20 tys. Mk.

(ps) **Biuro Seniowa urzęduje.** Na skutek licznych skarg, aresztowano właściciela biura strączeń posad, Seniowa i jego sekretarza Wł. Czabana. Pomimo jednak, iż główni „dyrektorowie" siedzą w aresztach, biuro ich przyjmuje i nadal od stron rozmaite kwoty, obiecując im posady.

(ps) **Zgubiono.** Beck Weingarten, zamieszkała przy ul. Supińskiego l. 5, idąc ulicą Akademicką zgubił portfel skórzany z kwotą 3.320 Mk. 25 rubli carskich i dokumenta osobiste.

(ps) **Oszukańczy sierżant.** Zygmunt K., architekt, zamieszkały przy pl. Smolki l. 1, doniósł policyi, że aresztowany Józef Lawitz, o którym pisaliśmy już, zaznajomiwszy się z nim w roku 1921, powiedział mu, że jako sierżant otrzymuje deputaty, których dla siebie nie potrzebuje — wobec czego może mu je odsprzedać. Na konto deputatów pobrał od niego 2.000 Mk. Następnego dnia jawił się u jego żony Reginy i na ten sam cel wyciągnął od niej 11 tys. Mk. Lawitz, który ma już dużo takich spraw na sumieniu będzie w najbliższym czasie odpowiadał przed sądem.

Dziś premiera Szopki Warszawskiej.

Oczekiwana przez cały kulturalny Lwów z dużem zainteresowaniem „Szopka Warszawska" rozpoczyna dziś wieczorem o 8 mej szeregu przedstawień w sali Kasyna i Koła lit.-artyst. przy ul. Akademickiej. Tekst pióra trójcy najwybitniejszych Salamandrowców — doskonałe figurki Proneszki, wykonane przez świetnego recytatora Trojanowskiego, dają rękojmię, że będzie to impreza, stojąca na najwyższym poziomie artystycznym. Bilety wcześniej do nabycia w składzie nut Seyfarthe.

Związek Niewiast Katolickich podaje do wiadomości, że rozdawnictwo działek na gruntach miejskich już się rozpoczęło. Bliższe informacye: Ratusz, III. p., drzwi Nr. 113, od godz. 10—12 i 5—7. 8830.

Zwyczajne doroczne Walne Zebranie Okręgowego Polskiego Białego Krzyża we Lwowie odbędzie się ze zwykłym porządkiem w niedzielę dnia 9-go kwietnia br., o godz. 10-tej rano — w lokalu P. B. K., ul. Ossolińskich 11. 8865.

Wielki sukces polskiej pary artystów w Ameryce.

Onegdajszy występ artystów polskich pani T. Wandyczowej i p. W. Ochrymowicza w Domu Polskim w Buffalo N. J. przekształcił się w olbrzymi sukces obojga, tak sympatycznych i dobrze znanych publiczności lwowskiej artystów. — Piękny i wielce urozmaicony program oklaskiwano entuzjastycznie. Ale było i też za co.

Pan W. Ochrymowicz nietylko bowiem jest artystą, ale i psychologiem. Na pierwszy numer swego programu obrał sobie „Wizyę Szyldwacha" — bojową pieśń. I porwał odrazu i oczarował słuchaczy. Każdy dalszy numer jego programu uwydatniał nowe i cenne strony talentu artysty.

Pieśń zbójecka, pieśń apaszów z pod mostu na Wiśle — porywały pięknością i czarem wykonania.

Pani T. Wandyczowa święciła tryumf, śpiewając szereg lekkich, ulotnych piosenek i kupletów.

Burzę oklasków wywołało wykonanie przez nią kilku ludowych piosenek w stroju wojskim. Piosenki żołnierskie i ludowe tyły odśpiewane z taką finezją, humorem i wdziękiem, że nic dziwnego, iż nasi żołnierze szli na bolszewika jak piorun, bez bojaźni i wahania, gdy im w uszach dźwięczały tony tych porywających śpiewek. „Pojechał żoneczko ukochany" — humorystyczny duet pani Wandyczowej i p. Ochrymowicza — był istotnie arcydziełem. Piosenka o Kasi i dzwoneczku, niezrównana.

Operetka „Poznali się — pobrali się", zakończyła program wieczoru.

Publiczność buffaloska spędziła wieczór wymarzony. 6922

Z Sądu wojskowego.

Zdrada stanu i zaburzenie spokoju publicznego.
(Dokończenie).

(!!) Rozprawę czwartkową rozpoczęto przesłuchaniem całego szeregu świadków.

Świadek Wojnar, student Akademji handlowej w Krakowie, przebywając w obozie dla jeńców w Charkowie zauważył z początkiem lutego, że oskarżony przyszył sobie odznaki bolszewickie, które nosił przez 2 do 3 dni. Gdy inni jeńcy zaczęli szydzić z niego, Goldmann zdjął te od znaki.

Świadkowi nie jest wiadomem, by Goldmann należał do partyi komunistycznej i agitował kiedykolwiek wśród jeńców w tym kierunku, by — przybywszy do kraju dążyć lub wywołać w Polsce ustrój komunistyczny. Na mityngach i zebraniach, urządzanych przez bolszewików dla Polaków w domu polskim, Goldmann nigdy nie występował.

Świadek stwierdza jednak z całą pewnością, iż Goldmann bywał w tym klubie niejednokrotnie i to w obecności świadka. Oskarżony wogóle starał się przypodobać władzom bolszewickim, a w szczególności dowódcy batalionu Grochowskiemu, z którym pozostawał na poufałej stopie.

Jeńcy - Polacy — na ogół nienawidzili Goldmanna, ponieważ ich prześladował, wypędzając niejednokrotnie źle odzianych i obutych na roboty, przyczem czynił to nie zawsze z rozkazu komisarza, a niejednokrotnie z własnej inicyatywy. Również z własnej inicyatywy oskarżony kazał śpiewać jeńcom pieśni komunistyczne, a gdy ci opierali się temu, żalił się na opornych komisarzowi Grochowskiemu.

Świadek Grzesik Roman z Łańcuta nigdy nie widział w Charkowie oskarżonego, pierwszy raz widzi Goldmanna na rozprawie. Po przedstawieniu świadkowi protokołu, spisanego z nim w Sądzie powiatowym w Łańcucie, świadek oświadcza że tak nie zeznawał i w ogóle nie widział, aby któryś z tych dwóch panów, co byli obecni, cokolwiek z nim spisali albo jeden drugiemu coś dyktowali. Powiedział im tylko, jak się nazywa i że był w Charkowie. Niczego mu nie odczytywano, położył swój podpis, bo go wezwano do tego.

Świadek Lizuraj Maksymilian znał oskarżonego tylko 2 miesiące ostatnie, znał go jako zwodnego (plutonowego). Osobiście nie słyszał on nigdy by oskarżony agitował wśród jeńców, by znęcał się nad jeńcami lub wychwalał ustrój społeczny komunistyczny lub zachęcał ich, by — po powrocie do kraju — propagowali idee komunistyczne.

Nic nie wie o tem, by Goldmann kazał śpiewać pieśni bolszewickie. Był 3 razy na zebraniach, ale oskarżony sam nie udawał się na nie, jeno od prowadził pod dom jeńców polskich. Nie słyszał by oskarżony mówił, że „w jeńcach siedzi duch Piłsudskiego", nie widział, aby przyjaźnił się z Grochowskim. Osobiście nic nie wie o nadużyciach z cukrem i z pozwoleniami do powrotu do kraju. Jeńcy na ogół chodzili obdarci; ubranie G. nie wiele różniło się.

Świadek Czajka Stanisław z Nowej Wsi (Wielkopolska) był od stycznia do połowy czerwca 1921 w obozie jeńców razem z oskarżonym. Oskarżonego zna dobrze; odznak bolszewickich wogóle nie nosił, raz je tylko przypiął sobie i przeszedł się w nich po sali. W klubie nigdy nie widział Goldmanna, sam był kilkanaście razy, a szło się tam dlatego, bo rozdzielano chleb i herbatę. Chleb i herbatę G. rozdawał na dole, poczem jeńcy udawali się na górę do klubu, sam zaś Goldmann odchodził.

W klubie i na mityngach bolszewicy agitowali między jeńcami przeciw Polsce, ale agitacya ta nie odnosiła skutku. Nie słyszał świadek nigdy, by G. występował kiedykolwiek na mityngach, względnie agitował na korzyść idei bolszewickich i podburzał jeńców, by — po powrocie do Polski — zaprowadzili ustrój społeczny bolszewicki. Świadek zauważył, że G. był w bliższych stosunkach z Grochowskim, aniżeli inni jeńcy, ale tłómaczy sobie to tem przeważnie, iż G. znał dobrze język rosyjski. O zajściu z pewnym Polakiem w klubie, świadek słyszał tylko od innych.

W końcu świadek sprostował swe zeznania, złożone w śledztwie, twierdząc, że został prawdopodobnie źle zrozumiany przez sędziego śledczego. Nie twierdził on, by Goldmann powiedział słowa iż „w jeńcach siedzi duch Piłsudskiego" — tak wyrażali się na mityngach w obozie jeńców mówcy komunistyczni. Śpiewać pieśni komunistyczne musieli jeńcy z rozkazu dowódcy pułku lub z rozkazu dowódcy batalionu Grochowskiego.

Prokurator dr. Hecht wniósł na odroczenie rozprawy i powołał na uzasadnienie aktu askarżenia cały szereg świadków.

Obrońca sprzeciwił się temu wnioskowi a Sąd po naradzie, nie przychylił się do wniosku prokuratora i zamknął rozprawę.

Prokurator ppłk. dr. Hecht w swojem końcowem przemówieniu uzasadniał szczegółowo jurydycznie i faktycznie akt oskarżenia, przyczem podniósł o ewentualne uznanie oskarżonego winnym występku z par. 302 u. k. Obrońca kapitan dr. Rapaport wykazywał brak znamion zarzuconych zbrodni oskarżonemu, oraz występku z par. 302.

Trybunał — po naradzie dłuższej — uwolnił oskarżonego od zarzuconych mu aktem oskarżenia zbrodni oraz nie uznał go winnym występku z par. 302.

Prokurator zgłosił zażalenie nieważności.

Nieprzestrzeganie nadzoru nad podwładnymi i niewykonanie rozkazu.

(11) Kapitan Karol Speiser pełniąc obowiązki intendanta Dtwa 6 brygady jazdy, obowiązany był do nadzoru nad tokiem służby gospodarczej i wszystkimi referentami tej gałęzi służby. Dozorować miał przestrzegania przez tenże personal przepisów o służbie gospodarczej i kasowej, a więc między innymi przepisów o przechowywaniu gotówki skarbowej. Przepisy te nakazują przechowywanie gotówki w schowkach, dających gwarancyę jej bezpieczeństwa i wprowadzają instytucyę „współzamykaczy kas".

Kapitan Speiser, opierając się na tych przepisach, wydał wprawdzie ustny rozkaz por. Chorzępie, aby kasy zamykali on tj. por. Chorzępa i por. Wojnowski, zaniedbał jednak nadzoru nad wykonaniem tego rozkazu i o sprawowaniu obowiązków przez współzamykaczy nigdy się nie przekonywał.

Gdy z początkiem lipca 1921 por. Chorzępa przywiózł ze Lwowa zaliczkę na I. dekadę tegoż miesiąca w kwocie miliona mkp., kap. Speiser wiedząc o tem, iż podręczna kaseta do przechowywania pieniędzy się nie nadaje, zaniedbał należytego nadzoru nad tem, by por. Chorzępa bezpiecznie pieniądze zdeponował — chociażby w lepiej zaopatrzonej kasie komisyi gosp. Dtwa brygady, lub aby je natychmiast wypłacił, lecz skutkiem braku swej kontroli dopuścił do przechowania tak wielkiej kwoty pieniężnej przez 6 dni w nienadającej się do tego celu skrzynce drewnianej, licho okutej. Następstwem tego było, że niewykryci sprawcy dokonali kradzieży i narazili skarb wojskowy na szkodę w wysokości 210 tysięcy mkp.

Dnia 31 marca stanęli przed Sądem wojskowym O. G. we Lwowie: 1) kapitan Karol Speiser pełniący obowiązki intendanta 1 brygady jazdy i 2) porucznik Wojciech Chorzępa, pierwszy oskarżony o nieprzestrzeganie nadzoru nad podwładnymi, drugi o niewykonanie rozkazu.

Trybunałowi przewodniczył podpułk. dr. Godowski, oskarżali kapitan dr. Zimmels; bronili: osk. kap. Speisera adwokat dr. Aleksandrowicz, osk. por. Chorzępę kapitan dr. Rolnicki.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, oskarżyciel publiczny podtrzymywał oskarżenie w całej rozciągłości, obrońcy natomiast jurydycznie i faktycznie wykazywali brak winy oskarżonych a tem samem brak karygodności.

Trybunał — po dłuższej naradzie — wydał wyrok uwalniający obu oskarżonych od winy i kary.

Wyrok ten nie tanguje praw cywilnych skarbu wojskowego do odszkodowania; w rzeczywistości potrąca się też oskarżonych po jednej czwartej części poborów na pokrycie powstałej szkody.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOPOWICZ.

OGŁOSZENIA

KARPOWICZA SPECJALNA MAPA KOLEJOWA POLSKI z wszystkimi bocznicami i przystankami z wyróżnieniem linji dwutorowych, jednotorowych i podrzędnych

Fr. KARPOWICZ, Warszawa, Marszałkowska 151.

sprzedają wszystkie i sięgarnie w kraju i za granicą, cena m. 720 za zaliczeniem poczt. mk. 760. 69.7

ROZMAITE

Dr. ANNA KOGUTOWA
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 3—4 pop., ul. Sykstuska 43 a, I. p. 8155

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe leczy specjal. **Dr. FRISCH ul. Wałowa 1. 11.** 6765

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dr. M. BERGERA i B. BERGERA
ulica Łaglonów 7, otwarty od 9—1 i od 3—6. 6814

AKUSZERKA LUTKOWSKA Z WARSZAWY, przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecyą. Ulica Asnyka l. 9, drzwi 2. 689

Dr. SCHWARZ
specyalista chorób skórnych i wener., b. Sekund. Wittala powsz., Słowackiego 4 (naprz. gł. poczty) 8562

AKUSZERKA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA I UDZIELA PORAD pod dyskrecyą. BARTOSZA GŁOWACKIEGO L. 11 A, M. TKACZ. 6560.

PRZYJMUJĘ DO PRANIA I PRASOWANIA BIELIZNĘ — tylko z lepszych domów. Marka 8, I. piętro — drzwi Nr. 24. 8808

AKUSZERKA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA — UDZIELA PORAD POD DYSKRECYĄ. JÓZEFATA 3, B. D. 7329

POŁOŻNA POLECA SIĘ PANIOM. DESKRECYA. LWÓW. LEONA SAPIEHY 61 — PARTER. 6662

UDZIAŁOWCÓW od 100.000 przyjmuje wynalazca masy zabezpieczającej raz na zawsze budynki od pożaru. Opis prześle każdemu Biuro Chrzanowskiego, ul. Zimorowicza Nr. 6. 8903

FORTEPIAN CZARNY NOWY z agielską mechaniką pożyczę za udzielenie mi pożyczki 1,000.0000 Mkp. — czas wedle umowy, ewentualnie dam procent ulica Łyczakowska 57; I. piętro oficyny. 8963

ZDOLNA HAFCIARKA przyjmuje do roboty haity liczmane; monogramy ulica Tarnowskiego 21; I. piętro; strona prawa — tylko popołudniu. 8567

TANIO dobrze przerabia meble; materace; majster z Kijowa Kwiecjński; ulica Piekarska 55. 8404

POSZUKUJĘ SPÓLNIKA Pol. circ. z gotówką do 4,000.000 do powiększenia interesu handlowego, kapitał gwarantowany obszarem dworskim. — Zgłoszenia do Administracyi Wieku pod GRANDE. 8447.

WOLNE POSADY.

POSZUKUJĘ SŁUŻĄCĘ do trojga osób ze świadectwami. Wiadomość Janowska 52; drzwi 8; między 4—6. 8700

KRAWIEC DAMSKI; Szajnochy 3 Kupierschmied poszukuje zdolnej podręcznej do żakietów. 8422

SPAWACZY ZDOLNYCH na dobrych warunkach przyjmie firma Schwartz i Płatek, Lwów Łyczakowska 108. 8725

POSZUKUJE się służącej do wszystkiego z dobremi świadectwami. Sykstuska 40, I. p. 8448

PANNY UZDOLNIONE w krawiectwie przyjmuje pracownia sukien Róży Kaufmanowej; Jagiellońska 17. 8251

CZELADNIKA DOBREGO na nową robotę poszukuje Pracownia obuwia; Traugutta 17. 8212

KUCHARKA do wszystkiego do dwojga osób natychmiast potrzebna. — Wynagrodzenie dobre. — Wyjazd na całe lato. — Dobrzańska ul. Kochanowskiego 11. 8751

PANIE obznajomione z robotami krawieckimi na maszynach pędzonych elektryką — znajdą natychmiast zajęcie. Lwów, pl. Kapitulny 3, I. p. 8523

Aurora fabryka tutek, jedynie najstarsza i najhygieniczniejsza w swych wyrobach. Wytrzymuje wszelką konkurencyę. **Aurora**
PLAC BERNARDYNSKI LICZBA 3.
964

MIESZKANIA I SKLEPY

POKOJU

z oddzielnem wejściem dla inteligentnej damy poszukuje Tow. „RUCH" LWÓW, ZIELONA 6, II. p. — Pośrednictwo pożądane. 8095

POSZUKUJĘ POKOJU z osobnem wejściem. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod DOBRZE ZAPŁACĘ. 8825

MIESZKANIE — pokój, sypialnia i kuchnia lub większe — poszukuje spokojna katolicka rodzina. Warunki do omówienia. Inżynier Wiśniowski, Sapiehy 3 METAN. 8826

ZAMIENIĘ POKÓJ z wszelkiemi wygodami, oddzielne wejście na Łyczakowie przy tramwaju na jeden lub 2 pokoje z kuchnią. Zamiana nie obowiązuje. Czynsz wedle umowy. Pośrednictwo pożądane. — Oferty: PRZEMYSŁ ŁODZKI, Hallcka 14. 8706

POSZUKUJĘ zaraz przy inteligencnej rodzinie większy pokój lub dwa mniejsze — umeblowane częściowo lub całkowicie, z kuchnią lub bez — z utrzymaniem lub bez dla spokojnej i taktownej rodziny, złożonej z czterech osób, w okolicy ul. 29 Listopada — Krzyżowej lub Parku Stryjskiego — na dwa miesiące lub dłużej. — Zgłoszenia do Adm. Wieku pod MIESZKANIE DLA RODZINY. 8857

POSZUKUJĘ na peryferyach miasta, najchętniej domu z ogrodem; 2 pokoi z kuchnią od zaraz lub od 1 maja — czynsz wedle umowy. — Zgłoszenia do Administracyi Wieku pod T. B. 8790

POKÓJ UMEBLOWANY w śródmieściu poszukuję; czynsz wedle umowy; ulica Piekarska 14; m. 5 (Biuro) od godziny 9 do 4. 8726

PRZYJMĘ NA WSPÓLNE MIESZKANIE z całem utrzymaniem kawalera; Skarbkowska 24. 8750

MIESZKANIE 2 pokoje i kuchnia; komfort; w okolicy Wysokiego Zamku zamienię na takie same w innej części miasta; warunki wedle umowy. — Wiadomość Dr. Rostanowski ulica Żulińskiego 16. 8975

POSZUKUJĘ POKOJU NIEUMEBLOWANEGO; czynsz wedle umowy. Zgłoszenia BANKOWIEC Adm. Wieku. 8854.

POSZUKUJĘ WE LWOWIE 2—3 pokoje z kuchnią w śródmieściu albo za miastem. — Bliższa wiadomość Brzeżany Posterestante okazicielowi Legitymacyi nr. 115. 8996.

PIERWSZORZĘDNY LOKAL BIUROWY składający się z 4 pokoi w parterze w najlepszym punkcie miasta zamienimy na lokal biurowy również w centrum miasta o 7—8 pokojach; dopłacając różnicę. — Zgłoszenia pod BIURO 1128 do Administracyi Wieku. 9017.

1—2 POKOJE Z KUCHNIĄ w Brzuchowicach poszukuje Lityńska ulica Ormiańska 8. 6984.

SZKOŁA PISANIA na maszynie i Zakład przepisywania poszukuje mieszkania złożonego z 1—3pokoi i kuchni z przynależytościami; Karpińskiego 17; parter na lewo. 8359

ROZMAITE

Panie! Panie!

Nowo otworzony magazyn i pracownia gorsetów, przyjmuje wszelkie roboty w zakres gospodarstwa wchodzące, jakoteż naprawy i czyszczenia gorsetów. Najpierśniki najnowszego kroju do nabycia. Ceny o 10% niższe niż wszędzie.

HELA BLEI, zamężna FASS
Lwów, Łyczakowska 18. 6380

AKUSZERKA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA — UDZIELA PORAD pod dyskrecyą. ULICA LWOWSKICH DZIECI (7 Polna) 6639

CENTRALNA
Kotlarska 6.
łaźnia parowa i łazienki
nowo zrekonstruowane
i z komfortem urządzone
otwarte codziennie
oddzielnie dla Pań i Panów.
LWÓW, UL. KOTLARSKA 6.
8928

WIERZCHY do obuwia

najstaranniejszych krojów i fasonów, dokładnie do miary wykonuje

FIRMA

Karol Bazaki

Sienkiewicza 11. Poleca gotowe wierzchy.

8950

Ostrzeżenie!

Przestrzegam P. T. Publiczność przed nabywaniem działek na polu pp. Faatza i Schmidta na Bogdanówce od dotychczasowego poddzierżawcy p. Kolędowskiego, ponieważ Pan ten nie mając kontraktu na okres dzierżawy od 1/11 1921 roku począwszy, nie ma prawa owem polem rozporządzać.

Bliższych wyjaśnień udzielam.

Z poważaniem A. SEIBEL Lwów, Lubieńska 23. 8902

Ważne dla Pań!

Jak nie przyjemnie mieć twarz pełną wągrów, piegów, plam itp. — Paniom, przysyłającym swój adres, dam odpowiedź, jak się tego wszystkiego pozbyć. Bliższe wiadomości przy określeniu choroby. Ilustrowane cenniki Nr. 100) środków kosmetycznych i hygienicznych dla Pań i Panów przesyła ANNA FALK, Warszawa, ul. Nowiniarska 14, m. 51. 6945

ARTUR SMUTNY — strojęci fortepianów — Chmielowskiego 5 — przyjmuje strojenia i reparacye. 8612

ZESPÓŁ INŻYNIERÓW przeprowadza najrychlej wszelkie parcelacye; odgraniczenia; pomiary lasów. — Inżynier Chrzanowski ulica Zimorowicza 6. 7985

DZIECI! Proście swych rodziców o Neo - Fosfatynę Galena jako odżywczą. Jest do nabycia w aptekach, drogueryach. 4553.

NADESŁANE (artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcyi). Wielmożni Panowie lekarze! Stosujcie dla dzieci i starszych potrzebujących odżywienia NEO-FOSFATYNĘ GALENA krajową. Z poważaniem MICHAŁ NODZIEŃSKI; przedstawiciel na Małopolskę. KRAKÓW; ul. Krowoderska l. 17. 4557

PRACOWNIA KRAWIECKA ulica Marka nr. 6 przyjmuje wszelką robotę krawiecką cywilną i wojskową — ceny umiarkowane. 8953.

POLSKA SZWALNIA przyjmuje do szycia wszelkiego rodzaju bieliznę z dostarczonego materyału; Lwów; ulica Kopernika 16; piętro. 8935

PARCELACYJNE POMIARY oraz wszelkie roboty miernicze przeprowadza upoważniony przez Główny Urząd ziemski geometra cywilny KAZIMIERZ PAULO; Lwów ulica Zielona 50. 8990

REPERACYE złotniczo - jubilerskie wykonuje najtaniej Jubiler H. Mandl; Kopernika 14. 6563

WOLNE POSADY

NIANIA

starsza osoba, czysta i ubiegła dzieci najdzie zaraz zajęcie do dwumiesięcznego dziecka. Zgłoszenia codziennie do godzin 4 ej popoł. Sokoła 4, II. piętro na prawo.

TECHNIKA DENT. starszego (lub technijczkę) biegłego w kauczuku i złocie przyjmie od 15 kwietnia Zakład dent. Dra Frieda ul. św. Mikołaja 20. 8564

PANNA DO SKLEPU znajdzie posadę. — Magazyn papieru Stanisława Abla; Lwów, Legionów 11. 8965

POSZUKUJĘ natychmiast maszynistki na bardzo dobrych warunkach. — Zgłoszenia: Tadeusz Nowiński; Komitet Kresowy między 5—7 Bielowskiego 6. 8852.

DOBRE PODRĘCZNE oraz panienki do nauki przyjmie natychmiast pracownia sukien damskich Eugenja; ulica Asnyka 8; parter. 8938.

POSZUKUJĘ GOSPODYNI do prowadzenia domu od pierwszego kwietnia. — Zgłaszać się od godziny 3—8 ulica Dzikiyńskich l. 6 pan Pasicka. 8940.

LOKAJA po kawalersku z dobremi świadectwami poszukuje na wieś Dr. Horowitz ulica Sykstuska 1. Wiadomość tam że o 9 lub 3. 8945.

FREBLANKĘ dobrze poleconą do 4 letniej dziewczynki poszukuje Brill; plac Akademicki l. 4; parter między godziną 9—11 i 1—4. 8948

ZDOLNA PANNA zostanie natychmiast przyjęta do pracowni sukien dams. Janiny Mańkowskiej Nowy Świat 8. 8949

POLSKA SZWALNIA ulica Kopernika 16 przyjmuje panny do szycia. 8956

SŁUŻĄCA DOBRA do wszystkiego potrzebna zaraz; ulica Sadownicka 78. 8926

ZAKŁAD FRYZYERSKI KLEINMANA przy ul. Jagiellońskiej 18 poszukuje pomocnika. 9007.

PANIENKA na popołudniowe godziny do starszego chłopczyka poszukiwana. Zgłoszenia 2—4; Szewczenki 5. 9009.

POTRZEBNA SŁUŻĄCA do wszystkiego z świadectwami; warunki bardzo korzystne; — ulica Sykstuska l. 49; parter lewy. 9014.

SŁUŻĄCA DO WSZYSTKIEGO; dobrze gotująca; z dobremi świadectwami; natychmiast potrzebna za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Długosza 10; parter od 9—10 rano i od pół do 5 do 6 popołudniu. 3037

POSZUKUJĘ PANNY z praktyką biurową. Firma EDISON S. Kobyliwker, 3-go Maja 11. 8856

ZAKŁAD HAFTÓW młodego Müllera, Rynek 19, poszukuje uzdolnioną Panię do szycia na maszynie Singera — chłopca do wyrobu guzików i panienkę do obciągania guzików. Stała posada. 8840

POSZUKUJE się służącą. Rózja Antheil, Grodecka 10 — II. piętro. 8837

POSZUKUJĘ PAŃ do szycia bielizny wojskowej. Pochalska Szeptyckich Nr. 3, II. p. 8833

POSZUKUJE SIĘ chłopca do obsługi bufetu od lat 16 — Zgłoszenia w kinie APOLLO. 8963.

FABRYKA CZEKOLADY, Gródecka 69, poszukuje dziewczęta do pakowania czekolady. 8701

CHŁOPCA z dobremu domu — przyjmie zaraz z wikiem rzeźnik, Plac Gosiewskiego, W. Filipowski. 8832

ZDOLNE PANNY PODRĘCZNE za wysokim wynagrodzeniem poszukuje Max Scheer, Sykstuska 17. 8667

PORTRECISTY retuszera zdolnego poszukuje Wiek Nowy pod PORTRET. 8827

Tylko w niedzielę 2. kwietnia! We Lwowie jeszcze niewidziane!

Kupcy! Konsumenci!

W niedzielę między godziną 10-12-tą może każdy interesowany oglądnąć prawdziwie europejską fabrykę bielizny przy ul. Łyczakowskiej 7. Fabryka mieści się w specjalnie na ten cel wybudowanym budynku i jest uposażoną w najnowsze specjalne maszyny, pędzone 5-cioma motorami elektr. jakoteż w gazowo-powietrzną prasowalnię. — Tylko w niedzielę między 10—12-tą przedpoł.

„LEOPOL", Pierwsza krajowa Fabryka Bielizny

Lwów, ul. Łyczakowska l. 7.

8981

KUPNO I SPRZEDAŻ

KOZA DOJNA i 2 młode do sprzedania. Listopada Nr. 56 w podwórzu. 8429

PIŁA TASMOWA kilka cyrkularek okazyjnie do nabycia. PILOT; Batorego 4. 5544

TRANSMISYE — KOŁA PASOWE — KAMIENIE MŁYŃSKIE — PASY — GURTY po cenach konkurencyjnych poleca PILOT, Lwów, Batorego 4. 5543

WSPANIAŁA SYPIALNIA; salon kompletny; sofki; do nabycia Sapiehy 41. 8677

SYPIALNIA MAHONIOWA; garnitur klubowy; salon z brązami; jadalnia jasna; sofa kryta skórą do sprzedania ulica Chorążczyzny 29; parter. 8697

KARTOFLE PRZEMARZNIĘTE lub drobne; dla bydła; każdą ilość kupię. — Zawiadomić kartką Greinerowa; — Kleparów. 8696

SPRZEDAM poważnemu reflektantowi bez pośrednictwa trzypiętrową kamienicę z ogrodem, sklepami: dzielnica handlowa. — Zgłoszenia pod GIEWONT; Reklama Prasowa; Lwów; Chorążczyzna. 6345

UŻYWANE MASZYNY DO SZYCIA i rowery — kupuje URBAŃSKI, ul. Kopernika 16, I. p. 7859

DOM MUROWANY białą blachą kryty sprzedam — Znojsienie nowe 558 obok krzyża; Ilnicki. 8705

NOWY PŁASZCZ WIOSENNY (dla lepszej Panj) tanio sprzedam ulica Lenartowicza 20; I. piętro. 8742

KANAPA PRZEWRACANA do spania i otomany do nabycia Bourlarda 5; I. p. (boczna Batorego) Tapicer. 8753

DO SPRZEDANIA WILCZURKI i suka ulica Gipsowa l. 18 między godz. 4—5. 8714.

REALNOŚĆ WE LWOWIE kupię; wkład do 4,000.000 Mkp. adwokat Kaufmann; ulica Fredry 4a. 9001.

FORTEPIAN krótki 380 000; Instrument uniwersalny 120 000 sprzedam; Dołkowski; ulica Zimorowicza 6. 9013

REALNOŚĆ PARTEROWĄ z ogrodem; wielkiem podwórzem i stajniami sprzedam Informacye w kancelaryi adwokackiej przy ul. Sienkiewicza 2. 9019.

DO SPRZEDANIA dom piętrowy przy dworcu kolejowym w Winnikach; nadający się na hotel lub restauracyę. — Wiadomość na miejscu u Kukiza. 8081

PALMA WIELKA DO SPRZEDANIA — ulica Nabielaka 41; drzwi nr. 4. 8977.

5 KORCY KARTOFLI sprzedam lub zamienię. — Lityńska; Ormiańska 8; II. piętro. 8983.

POSAD POSZUKUJĄ

ZDEMOBILIZOWANY sierżant rachunkowy, żonaty, były zastępca oficera kasowego, ze znajomością i dłuższą praktyką biurową poszukuje posady biurowej — inkasenta, magazynjera itp. Zgłoszenia pisemne do Adm. Wieku pod ZDEMOBILIZOWANY. 8555

OSOBA INTELIGENTNA obejmie zarząd pensyonat w miejscu kąpielowem; zajmie się chorą osobą; obejmie zarząd gospodarstwa na wsi. Świadectwa posiada. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod WDOWA. 8723

BIURALISTKA z ukończoną IV. wydz., kursom handl. i roczną praktyką — poszukuje odpowiedniej posady — chętnie na wsi we dworze. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieku pod WANDA, za okazaniem dziesięciomarkówki 766582. 3038

INTELIGENTNA PANNA poszukuje posady do dzieci — chętnie na prowincyi. Zgłoszenia pod DZIECI do Adm. Wieku. 8813

SOLIDNA PANNA obeznana w branży kolonialnej poszukuje posady najchętniej w sklepie korzennym we Lwowie. Zgłoszenia pod HELENA Admin. Wieku. 8699

MĘŻCZYZNA z ukończoną 3 kl. gimnaz., zdemobilizowany który pracował w kancelaryach wojskowych z dobrą opinją poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia do Admin. Wieku Nowego pod KANCELARYA. 8691

OGRODNIK z długoletnimi świadectwami poszukuje posady. Wacław Jaworski, ul. Króla Jana l. 17. 3036

ASYSTENT FARMACYI poszukuje posady. Zgłoszenia pisemne: M. Lawner, Lwów; Kordeckiego 5; II. p. 8398

ASPIRANTKA FARMACYI z roczną praktyką poszukuje posady. Lusja Lempert; Żurawno. 7449

ZDOLNA PRACZKA poszukuje zajęcia w lepszych domach. Łaskawe zgłoszenia do Wieku Nowego pod PRACA. 8961

POSZUKUJE POSADY możliwie na wyjazd egzaminowany maszynista znający tokarstwo; ślusarstwo; cheblarstwo; fryzerstwo; kowalko i mecelarz — Raterówka; Rzeszów Polska Zaprowski. 8968.

ABSOLWENT Państw. Szkoły Przemysł. poszukuje posady jako rysownik lub w warsztatach. Świadectwa z pierwszych fabryk we Lwowie. Zgłoszenia: Lwów ul. Zimorowicza l. 16 u dozorcy. 8942

RYSOWNIK i kolorysta oraz biegły w grafjonje poszukuje posady. Listownie do Wieku pod RYSOWNIK. 8951.

INTELIGENTNA NIEMKA w średnim wieku; pracowita obejmie samodzielne prowadzenie domu z gotowaniem lub bez ul. Ujejskiego 8; dozorca wskaże. 9011.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

SUKA WILCZUR zgubiła się koło Wysokiego Zamku — kto wskaże, gdzie się znajduje — otrzyma wynagrodzenie. Zgłoszenia: Zamkowa 15, do właściciela. 8855

LEGITYMACYE OFICERSKĄ z fotografią zgubioną przez ppułk. Dra Alfreda Frjeda uprasza się oddać do Zakładu dentystycznego Dr. Frjeda ul. św. Mikołaja 20. 8944.

MAŁŻEŃSTWA

STARSZY PRZEMYSŁOWIEC ożeni się z Panną lub wdową tylko bezdzietną; posag wymagany w ruchomościach lub gotówce od 500 000 Mkp. — Zgłoszenia do Administracyi Wieku pod MAI. 8952.

NAUKA.

NA KURSIE seminaryalnej matury kilka miejsc wolnych dla zaawansowanych w nauce. Snopkowska 4; I. p. 8418

UDZIELAM LEKCYI: fortepian; skrzypce; francuski i niemiecki. — Zgłoszenia ulica Grottgera 8; parter I; drzwi na prawo o godz. 6—7. 8724

Mandoliny-Gitary

upełne wyuczenie z nut w 8 tygodniach — pod gwarancyą. Lekcje poje yncze i zbiorowe. Sprzedaż, kupno i sumentów muzyczych. **PL. BERNARDYŃSKI 12, II p.** drzwi 8. Zgłoszenia od 4— p. 8900

PROFESORKA udziela łatwą metodą francuskiego; niemieckiego i konwersacyi. Długosza 37; II. piętro. 8960

W KOLE PRACY katol. pol. kobiet ul. Koralnicka l. 4 rozpoczyna się kurs modniarstwa w godz. popołudn. 8932.

STUDENT jzr. udzieli lekcyi z początkowych klas gimnazyalnych i szkół ludowych; także naukę gry na skrzypcach tylko za pomieszkanie albo płatę. — Zgłoszenia: Rost ulica Żółkiewska 74. 8937

NIEMKA MŁODA udzieli lekcyi i konwersacyi jęz. niemieckiego bardzo chętnie też dzieciom. — Zgłoszenia od 10—11 i 2—4 Gródecka 28; I. piętro. 9000

WOLNE POSADY

Poszukuje się majstra cegielnianego

z 20-stu charcarzami, 2 palaczy do pieca kręgowego, 2 liczników do pieca kręgowego, 1 odbieracza i maszynisty do maszyny parowej dla fabryki cegieł w Rumunii. Zapłata miesięczna, zarunek 10 godzin pracy. Oferty ile możności w języku niemieckim do Administracyi pod F. R. Nr. 1 3. 6932

POSZUKUJE SIĘ CHŁOPCA jako służącego do nadawania pakunków. Płaca miesięczna Mkp. 5.000 i karta tramwajowa. — Zgłosić się do WYPOŻYCZALNI FILMÓW; ulica Akademicka 8. 9020

POSZUKUJE bardzo zdolnych podręcznych. Pracownia sukień — Kaufmann; ulica Kopernika 22. 8976.

CHŁOPCA w wieku lat 16—18 do posług biurowych poszukuje Firma Jelin i Rudonjuk pl. Maryacki 10. 8926.

DOZORCA dla realności z centralnem ogrzewaniem dobrze polecony znajdzie natychmiast posadę stałą. Zgłoszenia między 4—5 u adwokata Dra Schmoraka; Fredry 9. 8998

DO FRONTOWEGO parterowego lokalu handlowego potrzebny spółnik. — Wiadomość: kancelarya adwokata Lutwaka ulica Sykstuska 38. 8989.

POSZUKUJE SIĘ SŁUŻĄCEJ do wszystkiego; 3 osoby; 3 pokoje. Pensya 6000—7000 Mkp. miesięcznie. Zgłoszenia między godz. 3—5 popoł. ul. Miłkowskiego (boczna Kochanowskiego) nr. 2; II. piętro na prawo. 8991.

POSZUKUJE inteligentną pannę do 4 letniej dziewczynki; przeważnie żydówkę. — Zgłoszenia K. Meisner ulica Krakowska 27. 8992

SAMODZIELNĄ i rutynowaną KUCHARKĘ, tylko do kuchni z dobrymi poleceniami — przyjmę od 1. kwietnia b. r. za bardzo dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia od 9—11 i 3—5, Głęboka 10, I. p. Stanisław Abl. 8829

Rzadka sposobność

Pierwszorzędna, znana firma krawiecka męska — w pełnym rozwoju i wielkim składem materiałów przyjmie do spółki

właściciela pierwszorzędn. lokalu

w śródmieściu, któryby mógł być pomocnym w prowadzeniu interesu.

Zgłoszenia pod „KRAWIEC", do Administracyi. 8511

Fabryka wódek i likierów najprzedniejszych „Wyskok" w Bielsku na Śląsku

oddała Generalne zastępstwo na Małopolskę wschodnią p. **Jakóbowi Juffemu, Lwów, ul. Wybrzeże Kościuszki 3.**

KUPNO I SPRZEDAŻ

OTOMANY

SOFY, fotele rozkładane

sprzedaje PRACOWNIA TAPICERSKA

Władysława HUŃKOWSKIEGO

LWÓW, ORMIAŃSKA 15 8973

WŁASNEGO WYROBU

KOŁDRY MATERACE

sienniki, wkłady do łóżek, poduszki — KOCE, KAPY, PŁÓTNA, Bielizna pościelowa — najtaniej sprzedaje

FABRYKA POŚCIELI

M. Mejer — A. Pietruszewski

LWÓW — KORALNICKA 6. 8972

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO!

Firma H. Guttermann

Lwów, Sykstuska 14 — sprzedaje:

Zegarki złote damskie na rękę od	22.000
Zegarki złote męskie na rękę od	25.000
Męskie zegarki złote kieszonkowe od	35.000
Zegarki niklowe na rękę od	4.000
Łańcuszki złote 14-kar. na szyję	4.500
Matki Boskie złote	3.800
Kolczyki złote 14-kar.	4.000
Łańcuszki srebrne z Matką Boską	1.250
Torebki z chińskiego srebra	3.000
Torebki z prawdziwego srebra	27.000
Papierośnice srebrne od	12.000
Pierścionki złote 14-kar. od	3.000

Najtańsze źródło zakupu obrączek — ma składzie 18- i 14-kar. z nowego złota.

Bezpłatnie grawirują wszystkie zakupione u mnie przedmioty.

9005

ZEGARY ŚCIENNE salonowe, kancelaryjne, stołowe, kuchenne w wielkim wyborze

poleca wzorowa Pracownia Zegarmistrzowska

Maryana LAGIEWSKIEGO, Lwów, Akademicka 20.

7413

SPRZEDAM kapy pluszowo — krzesełka — instro — kilim portyery oraz rozmaite rzeczy. Mateckiego 4, — parter prawy. 8842

SPRZEDAM II. P. KAMIENICĘ w zdrowej dzielnicy, cena 7 i pół miliona marek. Turski — Dwernickiego 11 A. Pośrednictwo wykluczone. 8931

Baczność! P. T. Kupcy!

Sery śmietankowe na post!

Deserowy — tuzin bez opak.	1030 Mk.
Camembert „ „	1680 Mk.
Trapistów — klgr. „ „	950 Mk.

wysyła za zaliczką **MLECZARNIA DWORSKA**

pl. Brzeski 6 we Lwowie 8446

WAGI DECYMALNE I BILANSOWE

poleca najtaniej

ANTONI HALSKI

Lwów, Sobieskiego 3.

7095

NAJNOWSZE MODELE oraz najpiękniejsze kapelusze

poleca najtaniej

MAGAZYN KAPELUSZY DAMSKICH

Lwów, Fredry 9 (u wylotu pl. Akademickiego). 6903

NA PODSYPY WYSIEWKI ŻUŻLOWE

odstąpimy wagonowo

Mewé Gajewski

Lwów, ulica Małeckiego 7.
Stanisławów, Lipowa 7.

8741

Żądajcie!!

zawsze jedynie pewnego i niezawodnego

Proszku drożdżowego i Cukru waniliowego

wyrobu „RITTERA" z marką ochronną „LEW"

Nie dajcie sobie wciskać do rąk żadnych naśladownictw, gdyż narażacie się na szkodę!

WSZĘDZIE DO NABYCIA.

8755

FORTEPIANY — PIANINA — HARMONIE. Kupno — sprzedaż — zamiana. Kaim, Kopernika 16. 8814

BURAKI EGIPSKIE kg. 30 Mk. sprzedaje Müller; ul. Łyczakowska l. 4 P. T. Restauratorom i odsprzedawcom znaczny opust. 9012.

Süssman & Menker

Export chemicznych papierów i wszelkich artykułów biurowych.

Wiedeń V. Rüdigergasse 6, Tel. Nr. 7999

Kalka do rysowania, szkicowy papier, oliwny papier. SPECYALNA FABRYKACYA:

Mechaniki do registratorów, maszynki do skoroszytów, obrączki do registratorów, dziurkacze, linie stalowe, podstawki napiśćtki podstawki na rączki, korektor na pióra, szkolne cyrkle, strugacze, spinacze i klamerki do tego, automaty, metalowe suszki, wałkowe suszki, tuszę, kasetki z farbami, pędzle, szkolne tabliczki itd.

ZASTĘPCY Z BRANŻY NA GALICYĘ POSZUKIWANI

78-2

---

4 KOMPLETNE DRZWI jednoskrzydłowe 200/90 i 5 okien 120/90 materyał sosnowy całkiem nowe bez ukucia do sprzedania. Wiadomość Rogalski stacya kol. Skniłów. 8894

SKLEP KORZENNY z towarem; mieszkaniem umeblowanem do sprzedania. Wiadomość św. Zofii 56A 8736

AUTOBUS; Austin nowy na 25 osób okazyjnie do sprzedania. Zakład mechaniczny Haas Szałkiewicz, Lwów ulica Romanowiczа 1. 8935

OKAZYA! Z powodu zwinięcia Domu Handlowo - komisowego ARBITRAŻ są do nabycia po cenie konkurencyjnej Gdańskie śledzie zawijane t. zw. ROLLMOPSE w puszkach po 60 sztuk. cena za jedną puszkę 750 Mkp.; przy zakupnie większej ilości znaczny opust — do nabycia w sklepie spożywczym przy ul. Zielonej l. 29 i w Owczarni Kesslera plac Gołuchowskich l. 15. 8936.

SPRZEDAM REALNOŚĆ (gospodarstwo) w Gródku Jag. ul. Czerlańska. Wiadomość Z. Mońka Lwów pl. Bilczewskiego lub Andrzej Mońka Parcelacya w Delinjanach poczta Gródek. 8939

SPRZEDAM 168 AKCYI Bracja Nobel przemysł Naftowy. — Wiadomość Marka 2; II. p. na lewo. 8941

KOSTYUM prawie nowy bardzo tanio do sprzedania. — Brij1; pl. Akademicki 4; parter między 9—11. 8947

MIGAWKĘ 10×15 kupię. Zgłoszenia do Admin. Wieku pod MIGAWKA. 8954.

PIĘKNY MAHONIOWY pokój sypialny podwójny kompletny do sprzedania. — Oglądać można ulica Nabielaka 37 parter na lewo. 8962.

DOBRZE PROSPERUJĄCY HANDEL spożywczy przy bardzo ruchliwej ulicy i placu targowym z powodu wyjazdu natychmiast do odstąpienia. — Bliższa wiadomość u p. Kalta ul. Batorego 20; Sklep tytoniowy. 8965.

SPRZEDAM zarzutkę męską; suknie; ubranie męskie; płaszczyki; Szeptyckich 10; II. p. na prawo. 8969.

WIELKA REALNOŚĆ w śródmieściu o dwóch frontach głównych ulic; przy tramwaju; zaraz do sprzedania. Jednopiętrowy budynek i ogród niespełna dwóch morgów. Bliższa wiadomość ulica Kochanowskiego 12; I. piętro; od 4 do 6 po południu. 8971.

OKAZYJNIE DO NABYCIA 4 nowe, stalowe, przedwojenno pługi Umrath a Nr. 8 pięciorakowe także do 50 cm. głębokiej orki i nowy nieużywany siewnik Kulmer-Patent. Uniwersalny. Jakób Hann, Kulików koło Apteki. 8817

SPIESZCIE DO **MUSILA** BATOREGO 32

100% taniej niż wszędzie! Jedyne Źródło Taniości we Lwowie

Swieży transport prześlicznych **SUKIEŃ** wełnianych od 4900 Mkp., markizetowych od 8000, jedw. trykotowych od 16000, jedwabne 2[illegible]00 Mkp., crepdechinowe 2[illegible] Mkp., **SPODNICZKI** w ln od 3[illegible].000 Mkp., **BLUZKI** w ln. 28[illegible], Pikowe 2200, opalowe 3950, markizetowe 2800, tensowe 1500, **KOSZULE** 1600, kombinacje 2200, Pończochy „Flor" 3[illegible]0, fil d'cosse 600. — gazowe 1000, 1/2 jedw 200, Rękawi zki 600 Mkp. **Hurtownie i detalicznie.**

TYLKO U **MUSILA** BATOREGO 32 8985

Oglądajcie w niedzielę Wystawę Żakietów i Bielizny Magazynu Mannera, Sykstuska 2. 8980

Dobra rada!

Cierpiący na żołądek używają tylko

KUNEROLU

najczystszy, najłatwiej do strawienia będący i bardzo odpowiedni tłuszcz roślinny do potraw. — Zastępstwo: **N. I. Schiffmana Synowie, Lwów,** ul. Lindego 6. 6986

Fabryka Narzędzi Stolarskich

A. WARDZIŃSKI

Poznań, Zwierzyniecka 1 r. Telef. 19—09.
Adres telegraf. Narzędzia—Poznań. Wykonywa:
narzędzia i warsztaty dla stolarzy, bednarzy, cieśli i dla domowego użytku
do natychmiastowej dostawy po niskich cenach. 201

KUPNO I SPRZEDAŻ

Około 2000 sztuk kilofów

stalowanych ze styliskami bukowymi nadających się do robót ziemnych, kopalń itp. Waga 1 kilofa bez styliska 2.30 kg. zaś ze styliskiem 3 kg. Cena za sztukę 700 Mkp. franko skład Kraków. Najmniejsza wysyłka 50 sztuk po nadesłaniu gotówki. Zamówienia uskutecznia M. Rolnicki, Kraków, Jasna 8. Tel. 3183. 69 2

MASZYNY DO SZYCIA

system „Central-Bobin" marki „Ikeinlor", familijne, rzemieślnicze i zapadające tylko dla odsprzedawców po przystępnych cenach nabyć może u firmy **M. ROLNICKI, Kraków, Jasna 8.** Adres telegraf.: „FUTUR", telefon 3183. 6983

CUKIERNICY!

KUWERTURĘ

z szlachetnych gatunków ziarn. masła, kakao i cukru b[illegible]go — **bez domieszek** po cenach konkurencyjnych poleca

FABRYKA CZEKOLADY I KAKAO „D E A" w CIESZYNIE.

Wysyłka od 10 klgr. wzwyż za zaliczką przez pocztę. 6933

DUŻĄ SZAFĘ NA KSIĄŻKI kupię. Zgłoszenia z podaniem wielkości i ceny pod BIBLIOTEKA do Biura dzienników Scherera; Pasaż Hausmana. 8758

BAJECZNIE TANIO! Wielki wybór kapeluszy damskich modele — poleca Salon Mód Anny Manber, Pańska 8 — sklep. 8683

SPRZEDAM MASZYNĘ POŃCZOSZNICZA Nr. 13. Pracownia Pończoch, ul. Piekarska 41. 8806

4508

OPTIMA

PIERWSZA POMORSKA FABRYKA ATRAMENTU, TUSZU, LAKU, GUMY itp.

Tow. z ogr. por. Tel. 60 i 132.

Świecie-Wisła — Pomorze

Adres telegr.: Optima Świecie

poleca po cenach konkurencyjnych: **atramenty wszelkiego rodzaju do pisania i kopiowania,** luźne i w opakowaniu, **farbki do stempli, tusze niezmywalne, płynne gumy biurowe i kleje, atramenty litograficzne i hektograficzne, proszki do wszelkiego rodzaju atramentów, masę i płyty hektograficzne, oraz laki do pieczętowania listów i papier do butelek.**

Dzielnych zastępców na korzystnych warunkach poszukujemy! 4643

PASIEKĘ — KAŻDĄ ILOŚĆ PNI kupię lub przyjmę do przechowania na gospodarstwo blisko miasta, okolica miodna — hodowla postępowa. Borkowska — Lwów — Droga Wólecka 40. 8827

PŁASZCZE WIOSENNE nowe — średniej wielkości tylko sprzedam. Plac Maryacki 5, III. piętro. 8858

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.